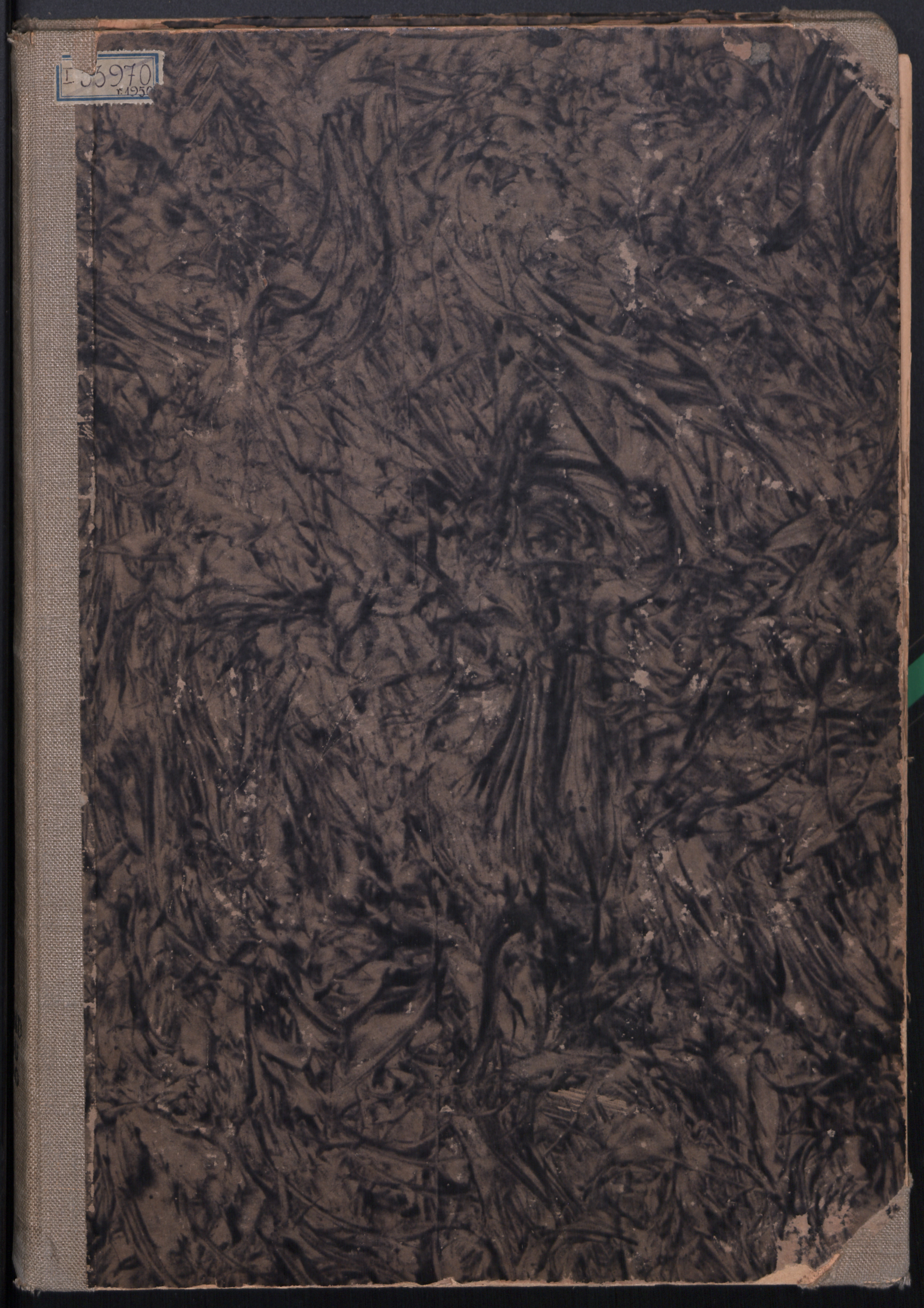


I 5970
1950



Sztandar LUDU

Cena 5 zł.

LUBLIN
NIEDZIELA, 1 STYCZANIA 1950 R.
ROK VI NR 1 (1640)

Organ Komitetu Wołwódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ORĘDZIE NOWOROCZNE Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta

WARSZAWA (PAP). Prezydent R. P. Bolesław Bierut wygłosił przez radio następujące orędzie noworoczne:

„OBYWATELE! SIOSTRY I BRACIA!

Radośnie witają dziś ludzie w całej Polsce Nowy Rok 1950. Z dumą i zadowoleniem żegnamy pracowity, ale płodny i twórczy rok miniony.

Naród polski z prawdziwą satysfakcją podsumowuje dziś wyniki swej pracy w roku ubiegłym. Bo czyż nie mamy prawa do radości i dumy, skoro zakończyliśmy pomyślnie — i już na dwa miesiące przed terminem — pierwszy nasz wielki i twórczy Trzyletni Plan Odbudowy gospodarczej Polski? Był to przecież plan śmiały, ale i trudny, wymagający nie tylko olbrzymiego wysiłku, ale i wielkiego hartu. Dla pomyślnego wykonania planu potrzeba było nie tylko wytrwałej woli kierownictwa, ale i głębokiej ufności, szlachetności, świadomości, zapału, patriotyzmu wykonujących ten plan mas pracujących.

Przypomnijmy sobie warunki naszego życia w okresie poprzedzającym plan trzyletni, w okresie już pokojowym, ale uginającym się pod ciężarami skutków wojny, skutków wzrostu przerządzących. Były to lata 1945 — 1946. Gdzie sienać okami sterzały ruiny. Miliony ludzi wędrowali, wracając z obozów, zmieniając stare siedziby, szukając pracy i schronienia. W roku 1945 połowa ziemi, ornej leżała odłogiem.

W warunkach niesłychanie ciężkich zniszczeń wojennych, które pochłonęły miliony istnień ludzkich i około 40 proc. substancji całego polskiego majątku narodo- wego — rozpoczęła się planowa od- budowa gospodarcza naszego kraju.

W okresie opracowywania Trzy- letniego Planu Odbudowy Gospo- darczej wielu ludziom plan ten wydawał się zbyt śmiały i nie- wykonalny.

Ale klasa robotnicza i masy pracujące w olbrzymiej więk- szości zaufały władzy ludowej, uwierzyły w realność planu i wykonały go zwycięsko na dwa miesiące przed terminem. Klasa robotnicza i masy pracujące naszego kraju mają więc rwa- wo do radości i dumy, podsu- mowując wyniki swej pracy twórczej w okresie ubiegłym.

W roku 1949 produkcja prze- mysłu w wartości globalnej była o około 75 proc. wyższa, niż w ostatnich latach przed wojną, zaś w przeliczeniu na głowę ludności przemysł nasz produkuje dziś prawie dwa i pół raza więcej niż przed wojną (według wartości w cenach przedwojennych). Również rolnictwo, aczkolwiek rozwój jego jest powolniejszy od tem- pa rozwoju przemysłu, osiągnęło już osłonie, w obliczeniu na głowę ludności, produkcję o 120% wyż- szą od produkcji przedwojennej.

O czym świadczą te cyfry?

Świadczą one — po pierwsze — o wyższości gospodarki społecz- nionej i planowej nad gospodarką kapitalistyczną. Dzięki czemu Pol- ska osiągnęła tak szybkie i pomyśl- ne wyniki w odbudowie swego kra- ju? Dzięki ustrojowi demokracji lu- dowej, dzięki usunięciu obszarników i kapitalistów, dzięki reformie rol- nej i unarodowieniu podstawowych gałęzi przemysłu, komunikacji, hand- lu i banków.

Świadczą one — po wtóre — o wielkiej zdolności twórczej i pra- cowności naszego narodu. W ciągu kilku lat planowych wysiłków, na- ród nasz potrafił nie tylko odboo- wać zniszczone warsztaty pracy i narzędzia produkcji, ale również roz- szerzyć je, usprawnić technicznie i uzupełnić nowymi zakładami i środ- kami produkcyjnymi, powiększając o trzy czwarte produkcję całego przemysłu i dźwigając wwyż rów- nież rolnictwo.

Żaden z bogatszych od nas, mniej zniszczonych krajów kapitalistycz- nych nie potrafił osiągnąć takiego tempa odbudowy i rozwoju go- spodarczego jak Związek Radziecki, Polska i kraje demokracji ludowej. Kraje kapitalistyczne, mimo tzw. pomocy marshallowskiej, która kła- dzie się na nich ciężkim brzemieniem, nie mogą pokonać trudności i spro- dżności rozdzierających ich gospodar- kę, nie mogą oprzeć się narastają- cemu kryzysowi ekonomicznemu, któ- remu towarzyszy wzrost bezrobocia i ciągłe obniżanie się stopy życiowej mas pracujących tych krajów.

Natomiast faktem jest, że szybki wzrost produkcji przemysłowej i rol- nej w Polsce podnosi z roku na rok poziom życia materialnego i kultural- nego polskiego ludu pracującego w mieście i na wsi.

Na dalszy wzrost poziomu życia materialnego i kulturalnego mas pra- cujących, które stanowią olbrzymią większość naszego narodu, wywie- rać będzie decydujący wpływ szyb- kie uprzemysłowanie Polski.

Od końca 1946 roku do połowy ro- ku 1949 liczba pracowników najem- nych w mieście wzrosła o 1.000.000, tj. o 40 proc. Młodzież robotnicza i chłopska w coraz większej liczbie zdobywa możliwość nauki w szkołach średnich i zawodowych oraz na uc- zelniach wyższych, korzystając z po- mocy państwa, samorządów i orga- nizacji społecznych.

Najcenniejszym skarbem naro- du w warunkach demokracji lu- dowej są wykształceni politycz- nie i wykwalifikowani zawodo- wo, kulturalni ludzie, wyrastający z klasy robotniczej i chłopskiej.

Ludzie ci wzbogacają nasze ka- drowe kierujące życiem politycznym, gospodarczym i kulturalnym nasz- ego kraju, działalnością naszego pań- stwa. Wraz z inteligencją pracującą, która zdobyła wykształcenie jeszcze w warunkach przedwojennych, ka- drową nową inteligencją, wyrastającą z młodzieży robotniczej i chłopskiej, wzbogacają swymi talentami i zapa- miem nasze życie i rozwój gospodar- ki ogólnonarodowej. Ważnym prze- tożadaniem jest przyspieszyć wzrost liczby tych wykwalifikowanych

kadr ludzkich oraz podnieść wyżej poziom ich świadomości politycznej, ich dojrzałości ideologicznej.

Wielka i szlachetna rola przypada w tej dziedzinie przodownikom pra- cy, nowatorom i racjonalizatorom naszego przemysłu i gospodarki rol- nej, którzy dają wspaniałe wzory pracy, przyspieszającej rozkwit go- spodarczy i kulturalny naszej ojczy- zny. Są to ludzie, którzy ze swego praktycznego doświadczenia w pra- cy wyciągają najlepszą naukę, czy- niąc z niej zdobycz szerokich mas pracujących.

Aby uczynić nasze życie lep- szym i szczęśliwszym, musimy pracować — uczyć się i uczyć się — pracując.

Współzawodnictwo w pracy jest także szkołą nowej, wydajniejszej pra- cy, szkołą nowego stosunku do pra- cy, wolnej od wyzysku kapitalistycz- nego, pracy dla narodu, pracy, któ- ra podnosi i uszlachetnia człowieka. Najbardziej oświeconymi i najofiar- niejsi, najbardziej doświadczeni i uspołecznieni robotnicy i chłopci sta- ją się dziś w Polsce Ludowej przo- downikami pracy, prawdziwymi pa- triotami swego kraju, który rośnie w sily i bogactwa dzięki pracy mas ludowych i otwiera przed nimi ma- sami ludowymi lepszą przyszłość, szczęśliwsze życie. Bez ofiarności, bez głębokiego oddania dla sprawy ludowej, bez szczerego poświęcenia wszystkich sił na rzecz budowy lep- szego ustroju społecznego, nie może być szczęśliwszego życia. W walce o lepszy ustrój społeczny, w walce o wolność, o pokój i postęp najlep- si ludzie oddawali nie tylko swoją wyśiłek i swoją pracę, ale często swoją krew i życie. Dziś, gdy Pol- ska dzięki bratniej pomocy narodów radzieckich odzyskała wolność, gdy usunęła przez zwycięzców i pasy- żytów obszarńczo kapitalistycznych, gdy buduje nową, socjalistyczną us- trój społeczny — setki tysięcy przo- downików pracy swoim wysiłkiem i ofiarnością przyspieszają budowę tego nowego ustroju.

Im szersze i liczniejsze będą ich szeregi — tym szybciej bę- dzie rósł w sily Naród Polski, tym lepsze i bogatsze będzie sta- wało się życie ogółu i życie każ- dego jednostki.

Nowy rok 1950 rozpoczyna no- wy, najbardziej doniosły i decydują- cy o przyszłości naszego narodu o- kres wielkiego uprzemysłowania Polski. Będzie to pierwszy rok pla- nu 6-letniego, który jest planem so- cjalistycznej przebudowy kraju, Plan 6 letni — to wielki program gospodarczy, społeczny i polityczny, który stawia sobie za cel likwidację wielkiego zacofania i wysunięcie Polski do rzędu produjących kra- jów — w oparciu o socjalistyczny us- trój społeczny. Wykonanie planu 6-letniego podniesie produkcję nasz- ego przemysłu na głowę ludności prze- szło 5-кратно w porównaniu z po- ziomem przedwojennym. Oczywiście osiągnięcie tak wysokiego poziomu uprzemysłowania kraju wpłynie z kolei na szybszy rozwój rolnictwa.

Szybka i znaczna rozbudowa prze- mysłu jest warunkiem podsta- wowym dla usunięcia naszego zacofa-



nia gospodarczego i naszych trudno- ści, wynikających z tego zacofania. Jest rzeczą jasną, że wykonanie tego wielkiego programu przebu- dowy gospodarczej wymagać bę- dzie dużego wysiłku i wielkiej ofiarności ze strony mas pracują- cych. Wykonanie planu 6-letniego przyniesie w rezultacie poważ- ny wzrost ogólnego dobrobytu materialnego oraz oświaty i kul- tury polskiego ludu pracującego. Przeciętą stopą życiową mas pra- cujących będzie w końcowym o- kresie planu 6-letniego około dwa razy wyższa w porównaniu z okresem przedwojennym. Prze- stania przez najszerze masy pra- cujące z rosnącego dorobku kul- tury, nauki i sztuki.

Rok, który dziś witamy, będzie właśnie jednym z najważniejszych etapów, zabezpieczających zwycię- stwo tego wielkiego przełomu, jaki wnosi do dziejów naszego narodu plan 6-letni. O tym, że zadanie to jest wykonalne, że przyniesie ono narodo- wi pomnożenie jego sił i bogactw — mówi nam doświadczenie i przykład wielkiego Związku Radzieckiego.

Całe dotychczasowe nasze do- świadczenie świadczy o słuszno- ści obranej przez nas niezlomnie i raz na zawsze drogi, dzięki któ- rej ugruntowaliśmy nasze mie- sce w obrębie pokoju i socjalizmu, w obrębie, któremu przewodzi- wielki Związek Radziecki. Nie jest przypadkiem, że obchód 70- lecia Józefa Stalina stał się w Polsce potężną i żywiołową mani- festacją przyjaźni polsko-radzie- kiej i gorących uczuć, jakie lud polski żywi dla największego czło- wieka i bojownika naszej epoki.

To, co wielokrotnie wzmagają na- sze sily — to głębokie przekonanie, że droga jaką idziemy, jest jedynie słuszną, najszczęśliwszą drogą. Kto w to przedtem wierzył, umocnił w sobie to przekonanie. Kto wątpi, nie może oprzeć się nieodpar- tej wymowie faktów i sam nabiera tego przekonania.

Wiemy, że droga, jaką obraliśmy, wymaga wysiłków, ofiarności, wy- trwałej pracy, mobilizacji wszyst- kich naszych uzdolnień i talentów, ale wiemy też, że pomnaża ona po- tencjał gospodarczy i bogactwa Pol- ski Ludowej, podnosi dobrobyt lu- dzi pracy, pomnaża kulturę warstw dawniej upośledzonych i trzyma- nych w ciemności, że wzmagają na- szą sily i samdzielność gospodar- czą i polityczną.

Sprostamy wszystkim trudno- ślom i wykonamy porządkiem plany 1950 roku, jeśli w nadcho- dzącym roku pracować będzie-

my jeszcze lepiej, jeszcze wyda- niej, jeśli będziemy śmiało usu- wali błędy i uchybienia w pra- cy wszystkich naszych instytu- cji i urzędów, jeśli będziemy twardzi dla nieprzyjaciół i pełni serdecznej życzliwości dla współ- budowniczych nowego, pięknego życia, dla wszystkich prostych lu- dzi dźwigających wwyż bułowa- ną ich rękami Polskę Ludową.

Zyczę Wam wszystkim, Najmilsi Rodacy, Siostry i Bracia — pomyśl- ności w Waszej pracy codziennej i w Waszym życiu, w Waszej działal- ności społecznej i w zamierzeniach osobistych. Niechaj te ostatnie oży- wia zawsze jak najściślej więź z ogólnymi naszymi zadaniami spo- łecznymi.

Do Was zwracam się dziś szcze- gólnie młodzi przyjaciele, synowie i córki robotników, chłopów, pra- cowników i inteligencji, z życzeniem nowego szczęśliwego roku!

Przed Wami świat cały stoi otwo- rem, wszystkie farchy i zawody we dług udziału, zamłowań i pory- wu gorącego serca.

Przed Wami stoją dziś w Polsce Ludowej otworem przebogate źródła wiedzy i myśli ludzkiej. Od Was, od Waszej pracy, uporu, wytrwał- ości i zapału zależy, abyście te nieo- cenialne skarby posiadli, abyście je zużytkowali w służbie dla narodu. Uczynicie to w poczuciu Waszego powołania budowniczych nowego życia, socjalistycznego życia, oparte- go na szlachetnych zasadach moral- ności socjalistycznej, która szczęście osobiste wiąże nierozdzielnie ze szczęściem wszystkich ludzi pracy.

Jakie życzenia pragniemy złożyć sobie nawzajem na progu nowego roku? Oto te przede wszystkim, aby przyniósł on całej ludzkości dalsze umocnienia pokoju, aby stał się dla ludu pracującego we wszystkich kra- jach świata rokiem postępu ku wol- ności, aby był rokiem nowych zwy- cięstw i osiągnięć w naszym kraju i wszędzie, gdzie lud pracujący spra- wuje władzę. W tej myśli przesyła- my serdeczne pozdrowienia nowo- roczne bratnim narodom Związku Radzieckiego i krajom demokracji ludowej, wszystkim ludziom wal- cującym o pokój!

OBYWATELE! ROBOTNICZY, CHŁOPI, PRACOWNICY UMYSŁO WI, ŻOŁNIERZE, MŁODZIEŻY!

Zyczę Wam najszerzej i du- żo radości, powodzenia w pracy, w nauce, w życiu rodzinnym i społecznym! Zyczę wraz z Wami najmilszym Ojczyźnie naszej dal- szego wzrostu jej sił i coraz wspanialszego rozkwitu!

III plenum ZSCh podsumowało tegoroczne osiągnięcia ZSCh i wytyczyło zadania na rok 1950

WARSZAWA (PAP). 30 bm. zakończyły się w Warszawie obrady 3 plenum Zarządu Głównego ZSCh. Podczas obrad prezes ZSCh — Ignar w obszernym referacie dokonał oceny tegorocznej działalności ZSCh, poddając szczegółowej krytyce i samokrytyce istniejące jeszcze błędy i niedociągnięcia.

ZSCh liczy obecnie ok. 1,500,000 członków.

Jednym z ważniejszych osiągnięć tegorocznej działalności ZSCh jest m. in. powołanie w spółdzielczości wiejskiej zamiast dawnych rad nadzorczych, które były elitarnymi organami spółdzielczości kapitalistycznej — 16 tys. komitetów członkowskich oraz 3 tys. gminnych rad kontroli, jako organów społecznej kontroli spółdzielczości, stojących na straży interesów bezrolnych, mało i średniorolnych chłopów.

Ważnym osiągnięciem ZSCh są wyniki organizowania gromadzkich grup plantatorów i hodowców, których obecnie jest już czynnych w całym kraju ponad 74.000. Grupy te zrzeszają ok. 1.200.000 chłopów.

Również na odcinku pracy kulturalno-owsiatowej w ZSCh osiągnięto w ciągu br bardzo dobre wyniki.

Obok poważnych osiągnięć, istnieją jeszcze pewne niedociągnięcia i braki: szczególnie w pracy gromadzkich ogniw ZSCh.

Dużą przeszkodą w realizowaniu zadań zakreślonych przez III Krajowy Kongres Związku Samopomocy Chłopskiej jest wciąż jeszcze niedostateczna

ilość wyszkolonych kadr pracowników gospodarczych, społecznych i kulturalnych — oświatowych oraz zbyt małe rozwinięcie współzawodnictwa pracy w rolnictwie.

W drugim referacie, sekretarz generalny ZSCh — Jaworski omówił zadania ZSCh na rok 1950. Na czoło tych zadań wysuwa się mobilizowanie mas chłopskich do wykonania 6 letniego planu w rolnictwie, poprzez organizowanie dalszych grup plantatorów i hodowców. W ciągu roku przyszłego Związek Samopomocy Chłopskiej planuje powiększyć ilość grup hodowców i plantatorów do 150.000, a liczbę ich członków do co najmniej 2 milionów.

Równoległe z rozbudową sieci gromadzkich grup plantatorów i hodowców duży nacisk położony będzie na ożywienie pracy tych grup.

W roku 1950 przewiduje się przeszkolenie co najmniej 50.000 kierowników grup plantatorów i hodowców, co również w znacznej mierze przełoży się do uaktywnienia ich pracy.

Dużym usprawnieniem w pracy grup plantatorów i hodowców będzie ponad to powołanie mężów zaufania, spośród mało i średniorolnych chłopów, którzy pracować będą jako kierownicy tych grup z ramienia instytucji kontraktujących.

Dalszym gospodarczym zadaniem ZSCh w r. 1950 będzie umacnianie ze społeczeństwa współzawodnictwa pracy w rolnictwie.

W roku 1950 szczególną opieką otoczy ZSCh powołanie w br. komitety członkowskie i gminne rady kontroli, aby tym skuteczniej broniły one interesów mało i średniorolnych chłopów, przed istniejącym jeszcze kumoterstwem i wyzyskiem na wsi.

Ponieważ zagadnienia gospodarcze są nierozdzielnie związane z rozwojem kultury wśród ludności wiejskiej, a zwłaszcza wśród mało i średniorolnych chłopów, sprawy kulturalno-owsiatowe stawia ZSCh jako najważniejsze obok zadań gospodarczych.

W ścisłym powiązaniu z działalnością świetlic gromadzkich, prowadzona będzie w roku przyszłym praca w dziedzinie kultury fizycznej i sportu na wsi.

Szczególony nacisk w roku przyszłym położony będzie na dalsze umacnianie i rozbudowę związku.

Uroczyste podniesienie bandery na drugim rudowęglowcu s/s »JEDNOŚĆ ROBOTNICZA«

GDANSK, (PAP). — Dnia 30 bm. odbyło się na terenie stoczni zdafińskiej uroczyste podniesienie bandery na drugim rudowęglowcu s/s »Jedność Robotnicza«, zbudowanym przez polskich stoczniowców.

Po przemówieniu ob. Kalinowskiego, który podkreślił, że stocznicy polskiej przetrwały mimo trudnych warunków, w których znajdowały się, w dniu 30 bm. odbyło się uroczyste podniesienie bandery na drugim rudowęglowcu s/s »Jedność Robotnicza«, zbudowanym przez polskich stoczniowców.

27 rocznica utworzenia Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich

MOSEWA (PAP). — Przed 27 laty — 30 grudnia 1922 roku — pierwszy Wszechzwiązkowy Zjazd Rad, po wysłuchaniu referatu Józefa Stalina, jednomyślnie uchwalił historyczną deklarację o zjednoczeniu równoprawnych narodów socjalistycznych w jedno państwo Związkowe — ZSRR.

„Utworzenie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — pisać „Prawda“ — oznaczało ogromne zwycięstwo leninowsko-stalinowskiej polityki narodowej, Związek Radziecki utworzony został na niewzruszonym fundamencie zaufania narodów, dawanej im przez carat, do wielkiego narodu rosyjskiego, na trwałej podstawie przyjaźni narodów związkowych. Utworzenie ZSRR odegrało decydującą rolę w dziele dalszego wzmocnienia Państwa Radzieckiego, jego zdolności obronnej i otworzyło szerokie perspektywy rozwoju państwowości, gospodarki i kultury wszystkich narodów Związku Radzieckiego.

Wielka Konstytucja Stalinowska utrwaliła historyczne zwycięstwa socjalizmu w ZSRR i stała się podstawą dalszego wzrostu potęgi wielkiego mocarstwa socjalistycznego. Wielkie doświadczenie współpracy narodów socjalistycznych ZSRR uzbudziło masę pracujących krajów demokracji ludowej do walki o budowę socjalizmu.

Wskazując na decydującą rolę Józefa Stalina jako inicjatora i organizatora bratniego współzawodnictwa i rozwoju narodów radzieckich, „Prawda“ píše: „Pod kierownictwem partii bolszewickiej, pod genialnym przewodnictwem Towarzystwa Stalina rośnie i potężnieje Związek Radziecki, torując drogę do komunizmu. Państwo radzieckie stało się na arenie międzynarodowej poważną siłą, która wpływa na sytuację światową, kształtując ją w interesach mas pracujących.

Japońscy faszyści przygotowywali broń bakteriologiczną do wojny przeciw Związkowi Radzieckiemu

Pięć dnię procesu

MOSKWA (PAP). — W piątym dniu procesu przedwko japońskim zbrodniarstw wojennym, tj. w dniu 29 bm., — trybunał wojskowy w Chabarowsku kontynuował przesłuchiwanie świadków.

Świadek Hotta widział w więzieniu formacji nr 731 więźniów, na których dokonywano „eksperymentów naukowych“, polegających na zarażaniu bakteriami chorobotwórczymi. Ludzi tych dostarczała japońska misja wojskowa oraz żandarmeria, a nadto jednostki wojskowe do starczyły chińskich jeńców wojennych.

W dalszym ciągu świadek Hotta zeznaje, że po nominacji na stanowisko szefa formacji nr 731, gen. Isii Siro opowiadał zaufanemu kręgowi swoich podwładnych, w tej liczbie również i świadkowi, że w okresie od czerwca do września 1945 roku znacznie się wojna ze Związkiem Radzieckim, wobec czego należy dolożyć wszelkich wysiłków w kierunku maksymalnego zwiększenia produkcji broni bakteriologicznej.

W dalszym ciągu zeznaje m. in. świadek Saito Kubawara. Świadek ten był pracownikiem technicznym w formacji nr 100. Świadek zeznaje, że w sierpniu 1945 roku w chwili kapitulacji, gdy armia kwantuńska złożyła już broń, współpracownicy formacji nr 100 — Kimura Kibora oraz Ikada — zarazili noszącymi 60 koni, które popędzono w kierunku nadciągających oddziałów Armii Radzieckiej celem spowodowania epidemii.

Po zeznaniach świadków stałe przed trybunałem rzeczywisty członek Akademii Nauk Lektarskich ZSRR — Żukow, — który referuje sądowi opinię biegłych,

WILCZA WIOSNA Wilcze stado

W „Woli Ludu“ ukazał się artykuł WŁADYSŁAWA KOWALESKIEGO pt. „Wilcze stado“. Ze względu na wagę poruszanych zagadnień podajemy go w całości.

Głośna na całą Polskę stała się sprawa niejakiego Jana Tuścika, mieszkańca wsi Maruszewo, pow. szlacheckiego. Kapitałista wiejski, Jan Tuściki rozparcelował swoje kułackie gospodarstwo między synów, córki, zięciów i w ten sposób zmniejszył swój podatek oraz POK. W polityce również „doprowadził się do porządku“. Był w młokajczykowskiemu PSL-u, ale po ucieczce wodza udzielił się za bezpartyjnego. Jednym słowem na zewnątrz, dla ludzkiego oka Tuściki zmienił wilczą naturę, stał się średniorolnym i bezpartyjnym. Tylko, że p.d. zmieniona postać Tuścika tkwiła dalej naturą wilka.

Ten to rzekomo „odmieniony“ Tuściki postanowił zabrać i przywłaszczyć sobie publiczną drogę przebiegającą wzdłuż jego p.l. Naraził przez to trzy gromady na objazd zamiast trzech aż siedmiu kilometrów do gościnka, a dzieci tych gromad skazywał na taką samą siedmiokilometrową wędrówkę do szkoły. Sąd w Lipnie wbrew Gminnej i Powiatowej Radom Narodowym, uznał prawo Jana Tuścika do tej drogi. Po wyroku Tuściki kopce rozwałił i drogę znowu, zaś na straży tego przywłaszczonego prawa ustawił statuetki Marki Bochej, żeby strzeżba dla niego tej cudzej ziemi. „Jak widzimy d.tąd wszystko dzieje się zgodnie z historyczną tradycją i zgodnie z przyszłością ludową, że „biedny bogatemu nigdy nie do równa, a w sądzie biedny z bogatym nigdy nie wygra“. Zgodnie z tradycją odpowiedział chłop m i adwokat Golczewski, do którego chłop udali się po pomoc. Ten pan zakupił sobie z chłopów, kazał im: kupić sam lot i wozć dzieci do szkoły. Po adwokacie Golczewskim nie uznaje sprawiedliwości dla chłopów, gdyż przyrzeczył się już „do“ tego, bo tak dawniej bywało, że chłop biedny nie mógł nigdzie znaleźć sprawiedliwości. Po roku 1918, a więc w początkach drugiej niepodległości, dwor Gostomia w powiecie rawskiego — mazowieckim zagroził smat chłopskiej ziemi, przyjął ją do swego ogrodu. Gdy chłop gostomski ogrozenie rozwałił, dwor zaskarżył ich do sądu, zaś adwokat, który bronił miał chłopów, żądał dla tych chłopów łagodnej kary, gdyż jak się zaraz tłumaczył, myślał, że chłop musi być ukaranym skoro do maga się tego dzieje.

Wilcze stado, gotowe na rozkaz bogatych zagryzać biednych ludzi, jeszcze nie zostało całkowicie wyeliminowane z naszego życia publicznego. Trzeba z tym wilczym stadem walczyć i to walczyć tak zdecydowanie, jak walczyli o prawo trzech biednych gromad chłopów: Konka, Przepiórka i Czaja. Gdy nie mogli na kułacka znaleźć sprawiedliwości na miejscu, znaleźli ją w Warszawie w Ministerstwie Sprawiedliwości i w wydziale samorządowym PZPR. Ob. ob.: Konka, Przepiórka i Czaja dopieł swego, odwołali drogę dla gromad: Maruszew, Hele now i Kostusiu, Ale spor o tę drogę trwał rok, a w litzy przecież istniał Zarząd Powiatowy Stronnicza Ludowej, zaś w Kielcanc istniał sąs powołany do sądu radomskiego. I nikt się nie sprawa nie zamieresował, nikt nie przyszedł z pomocą wreszcie przycwko kułackim za pomocą Tuścika. Może to świadczy tylko o tym, że aktywny nasz nie tkwił tam zbyt głęboko w masach, że oderwał się od mas i nie wie co się w masach dzieje, wreszcie nie dostrzegła i nie dostrzeżę walki klasowej, która dzień po dniu toczy się w wsi, gdyż kułactwo napiera na masę maorolnych i średniorolnych chłopów, z jednej strony polityczne sąci, z drugiej — są wykorzystać każdą okazję dla ograniczenia z tych mas korzystać materialnych. Aktywni naszymi nie wolno przeczać tych spraw. Listopado wy Kongres dał wyraźny nakaz prowadzenia zdecydowanej walki z wrogami, a między innymi również z klasowym wrogiem chłopów — kułactwem i nakaz ten musi być w całości rozciągnięty na wykonanie. Nie powinniśmy się zdarzać podobne zaniechania, jak w sprawie Tuścika, o czym głucho było aż do przyjazdu na miejsce wypadku delegacji z Warszawy. A przecież dla napieżnienia postępowania Tuścików, Golczewskich i im podobnych stworzone nasza prasa, a na straży praw maorolnych i średniorolnych chłopów, jak na straży praw całego ludu pracującego stoją w całej Polsce Ludowej: PZPR, Zjednoczone Stronnicze Ludowe oraz Sejm i Rząd robotniczo — chłopski. Chodzi więc o to, aby nasz aktywny, gdy sam poradził na miejscu nie może, informował NKW ZSL, aby informował prasę o działalności wrogiem elementów na ws, aby poskramił sam te wrogi elementy, lub żądał pokrośnienia ich przez odd widnie władze.

„Wola Ludu“

Ks. Zub konwojował transport broni dla bandy NSZ

Zeznania świadków potwierdzają winę oskarżonych

RZESZÓW, (PAP). — W drugim dniu rozprawy przeciwko oskarżonym o współpracę z dyw. s. n. n. przesuwał w dalszym ciągu ks. Kulaka. W toku wyjasnień oskarżonego prokurator zwrócił uwagę sądu na fakt przechowywania zbóż dla bandy przez ks. Kulaka. Zboże, złożone u księdza, pochodziło z rabunku, jakiego dokonała banda w Zarządzie Miejskim miasta Sienawy. Zboże to miało zaszkodzić potrzebom ludności tego miasteczka.

Przesłuchany dotychczas ks. Lorenc zeznał, że zakupił od bandytów dzwon, zabrawany przez nich w cerkwi. Przyznał też, że sp zedawał za pośrednictwem ks. Kulaka, dolary na „czarnym rynku“.

Z kolei złożył zeznania os. Tytula. Opowiedział on szczegółowo o magazynowaniu broni dla bandy „Mewa“ pod oltarzem w kościele w

Gniewczynie. Tytuła podkreśla, że ks. Zub po wydanu zmagazynowanej broni pieczołowicie doglądał jej transportu, a nawet sam transport ten konwojował.

Oskarżony Stanisław Niemiec, grabarz z Gniewczyny, przyznał, że na polecenie członka bandy „Mewa“ n. e. jakiego Rachwałowskiego, rozkop i w nocę grób i wydał bandytom trumnę nalażowaną amunicją.

Następnie sąd zarządził otwarcie postępowania dowodowego i przesłuchanie świadków. Świadek Karol Zimne zeznał, że ks. Zub nastawiony był wrogo do ustroju Polskiej Ludowej, czemu dawał wyraz w publicznych wypowiedziach. Ks. Zub utrzymywał świadkowi, organizowanie kół młodzieży wiejskiej „Wiel“.

Świadek Mieczysław Kpił stwierdził, iż brał udział w transportowaniu broni z kościoła w Gniewczynie i Gniewczynie wraz z ks. Zubem, któ

ry też asystował w ekspedowaniu transportu.

Świadek opowiedział następnie o terrorystycznej i dywersyjnej działalności bandy „Mewa“. Banda m. in. dokonywała rabunków i aktów sabotażu. Wśród zamordowanych było wielu Żydów. Świadek uważa, że morderstwa zbrodnie były celową krynynacją jej działalności gestapo.

Świadek ks. Henryk Uchman zeznał, że wypożyczył oskarżonemu Zubowi przybory i narzędzia, pod ten ostatni oświadczył, że odnosił się do polowa dla bandytów. Ks. Uchman przyznał, że przyjmował od bandytów szaty kościelne i sprzęt liturgiczny, w tym wstawiane przez bandytów cerkwie.

Na tym rozprawę przerwano do dnia następnego.

Gospodarka polska w r. 1949

Rok 1949 był ostatnim rokiem 8-letniego Planu Odbudowy gospodarczej i poprzedzał okres 6-letniego Planu Rozbudowy i Rozwoju. Obydwa te fakty nakładają zarówno na kierownictwo naszej gospodarki jak i na wszystkich ludzi pracy — wykonawców planu — szczególnie wielkie zadania.

PRZEDTERMINOWE WYKONANIE PLANU

Plan 3-letni został wykonany na 2 miesiące przed terminem. Dzięki zrealizowaniu zadań, postawionych przez plan, produkcja przemysłowa osiągnęła poziom o 75 proc. wyższy od przedwojennej, a produkcja rolna w roku 1949 w przeliczeniu na głowę mieszkańca była o 12 proc. większa niż w roku 1938. Równoległe ze wzrostem produkcji towarowej rozwijał się i transport. Wzrostowi obrotów towarowych towarzyszyło dalsze wzmocnienie roli handlu uspołecznionego w naszej gospodarce. Udział tego handlu w obrotach hurtowych wynosi już 88 proc., a w obrotach detalicznych ponad 60 proc., przy czym — co należy podkreślić — rozbudowa detalicznej sieci handlu uspołecznionego przypada właśnie na rok 1949.

Investycje roku 1949 przyjęły nieznane dotychczas w Polsce rozmiary. O ile pierwszy rok Planu 3-letniego (1947) był jeszcze okresem odbudowy zniszczeń wojennych, o tyle r. 1949 był już rokiem w przeważającej części budownictwa całkowicie nowego, za równo w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego, jak i budownictwa przemysłowego.

KIEROWNICZA ROLA PARTII

Osiągnięcia roku 1949 były też owocem tylko dzięki wielkiemu przełomowi w życiu Polski, jakim był to zjednoczenie polskiego ruchu robotniczego. Powstanie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wyzwoliło nowe siły twórcze naszej klasy robotniczej i całego ludu pracującego. Ogromnie wzrosła aktywność klasy robotniczej w walce o wykonywanie zadań planowych i o wnoszenie swych

poprawek do planu. Pogłębiły się procesy konsolidacji całego narodu dokoła Partii. Przykład klasy robotniczej porwał za sobą setki tysięcy ludzi spośród nieproletariackich warstw pracujących. Zjednoczenie klasy robotniczej uczęszczało zostało przez polskich robotników wspaniałym „Czynem Kongresowym”. Zdobyte Czynu utrwalone zostały i rozwinięte w codziennej praktyce ubiegłego roku. Rozgromienie grupki prawicowej i nacjonalistycznej wzmogło jeszcze bardziej siły klasy robotniczej i jej wiarę w siebie, jej wiarę, że nasze pokolenie ziszczenia marzenia wielu pokoleń rewolucjonistów i zbuduje Polskę Socjalistyczną.

Końcowym akordem 1949 roku był nowy wspaniały zryw klasy robotniczej ku czci 70-lecia urodzin towarzysza Stalina. Osiągnięcia produkcyjne i organizacyjne Dni Pracy Stalinowskiej i całego okresu przygotowań do obchodu rocznicy urodzin towarzysza Stalina staną się punktem wyjścia nowych osiągnięć w pierwszym roku Planu Sześcioletniego.

PODSTAWA SUKCESÓW

Wielkie sukcesy gospodarcze roku ubiegłego zawdzięczamy mobilizacji mas pracujących. Bez niej nie byłby możliwy ani tak wszechstronny rozwój współzawodnictwa pracy, ani masowy udział robotników w ruchu racjonalizatorskim i wynalazczym. Nie byłby również możliwy coraz aktywniejszy udział robotników w rozwiązywaniu wszystkich zagadnień codziennego funkcjonowania ich warsztatów pracy. Udział ten wyraził się w walce o przyspieszenie procesów produkcyjnych, o szybszy obieg środków obrotowych, w walce z nadmiernymi rezerwami, o obniżenie kosztów własnych produkcji i o wszechstronną realizację zasady oszczędności — tego żelaznego prawa gospodarki socjalistycznej.

Za robotnikami przemysłowymi podążyli i inni. Masowy ruch współzawodnictwa, racjonalizacji i walka o oszczędność przeniknęła do wszystkich dziedzin działalności gospodarczej — do bu-

downictwa, transportu, handlu uspołecznionego itd.

Inicjatywa ludzi pracy, wkraczająca w coraz to nowe dziedziny gospodarowania, rewolucjonizująca dotychczasowe metody pracy, burząca stare normy i stare przyzwyczajenia, stała się nową siłą napędową naszej gospodarki narodowej. Socjalistyczny patriotyzm robotników, wyrażający się w codziennej walce o jak najlepsze wykonanie planów i jak największe ich przekroczenie, o jak najszybszy i jak najwzschodniejszy rozwój gospodarki kraju, jest wyrazem nowego stosunku człowieka do jego pracy.

Mobilizacja mas ludowych stała się podstawą wzmocnienia i zaostrożenia czujności klasowej w walce z próbami dywersji i sabotażu.

WSPÓLZAWODNICZTWO — RACJONALIZACJA — OSZCZĘDNOŚĆ

Aby scharakteryzować przełom w życiu gospodarczym, jaki dokonał się w Polsce w roku ubiegłym, trzeba by napisać księgę. Ograniczmy się tylko do wskazania kilku przykładów tego przełomu. Ruch współzawodnictwa ogarniając coraz szersze masy, rozszerzył się w roku ubiegłym na wszystkie dziedziny pracy. Przykładem może być inicjatywa tow. Wałaszczycza, w wyniku której współzawodnictwo rozciągnięte zostało na działalność oszczędnościową. Innym przykładem będzie apel załogi Hajduckich Zakładów Hutniczych, wzywający do współzawodnictwa w przyspieszeniu obiegu środków obrotowych, lub inicjatywa towarzysza Mateli, zapowiadająca rewolucję w naszym przemyśle metalowym.

Jednym z najbardziej widocznych przejawów przełomu, dokonanego w roku ubiegłym, są przemiany w naszym budownictwie. Dzięki współzawodnictwu w krótkim czasie przeszliśmy długą drogę od pojedynczych rekordów trójki murarskich, poprzez rekordy brygad budowlanych do budownictwa szybkościowego, jako systemu.

W początkach roku ubiegłego rząd uchwalił plan oszczędnościowy.

Nowe formy współzawodnictwa i racjonalizacji, nowe formy oszczędzania, cały wkład entuzjazmu i pomysłowości robotniczej, wszystko to nadało istotną treść planom, wytyczonym przez kierownictwo. Wzbogacając i rozbudowując te plany, klasa robotnicza stworzyła warunki, w których było możliwe przekroczenie zaplanowanych oszczędności. Zamiasz 115 miliardów złotych oszczędności — uzyskaliśmy ponad 120 miliardów.

Plan Trzyletni wykonaliśmy 1 listopada 1949 r. Wielka, twórcza praca roku ubiegłego dokonana została w niełatwych warunkach zaostrażającej się walki klasowej, w warunkach trudności, stwarzanych nam na odcinku gospodarczym przez świat kapitalistyczny. Trudności te udało się nam pokonać tylko dzięki entuzjazmowi polskiej klasy robotniczej, dzięki słusznej drodze wytkniętej przez partię, dzięki nieustającej pomocy gospodarce Zw. Radzieckiego i dzięki szerokiej współpracy z krajami demokracji ludowej. Po tej drodze będziemy iść dalej do triumfu Sześcioletniego Planu, budowy podstaw socjalizmu w Polsce.



Nowa Warszawa (List ze stolicy)

Jeden rok to bardzo wiele, gdy chodzi o Warszawę, gdzie bez przerwy w dzień i w nocy — przy blasku reflektorów — trwa wielka odbudowa. Gdzie z dnia na dzień zmienia się wygląd ulic, wyrastają coraz to nowe „konstrukcje proste i śmiałe”: domy, mosty, tunele...

Ilość włożonej w odbudowę stolicy w 1949 roku pracy, celowość tej pracy, a także trwałość jej wyników — są niewspółmiernie wielkie w stosunku do krótkich 12 miesięcy, jakie mamy za sobą.

Niemal w oczach, niemal z godziną na godzinę topniały gruzy, a na ich miejsce wyrastały już nie pojedyncze domy, ale całe ulice, całe wielkie osiedla, całe arterie.

Najważniejszym, największym wydarzeniem Warszawy było otwarcie Trasy W-Z, 7-kilometrowej arterii komunikacyjnej, która najkrótszą drogą łączyła Pragę ze Śródmieściem Warszawy i jej nowo wznoszonymi dzielnicami mieszkaniowymi na Nowym i Starym Mieście, Muranowie, Mirowie i Młynowie.

Trasa W-Z — z dawniej istniejącej ulicy Zygmuntońskiej, poprzez nowowzniesiony Most Śląsko-Dąbrowski — doszła do Woli, trafiając po drodze na ruiny wielu zespołów zabytkowych, które pomimo wielkich zniszczeń, stanowiły cenne pomniki kultury polskiej. Odbudowa tych zażytków prowadzona była jednocześnie z budową Trasy i dziś pałac Pod Białą, kościół św. Anny, pałacyki i zabytkowe kamienice na Krakowskim Przedmieściu, Senatorskiej, Miodowej są najpiękniejszą ozdobą tej nowoczesnej arterii nowej Warszawy.

Wrócił także na swoje dawne miejsce na Placu Zamkowym król Zygmunt, dla którego posagu 20 tonowy trzon granitowy przybył z Dolnego Śląska.

Wrócił i na stare miejsce przed pałacem Staszica Kopernik. Wyrastała w ciągu tego ubiegłego roku Warszawa nowa, dla nowych budowana ludzi, gdzie nie będzie dzielnice wylegarni gruźlicy, lecz dzielnice słońca, powietrza, ogrodów.

Powstała kolonia Marienszacka, bukiet różowo-kremowych domków, w których zamieszkało wiele rodzin robotniczych, wielu przodowników pracy.

Wyrazem nowej socjalistycznej architektury są powstające na Mako-

townie, Młynowie, Nowym Mieście, Mirowie, Kole, Muranowie wielotyśięczne osiedla robotnicze. Luźne, rozdzielone zielenią budynki zapewniają mieszkańcom miłe i higieniczne warunki. Wiele mieszkań w tych osiedlach zostało już oddanych do użytku, przybywają coraz nowi lokatorzy — ludzie pracy, którzy z ciemnych i wilgotnych nor przenoszą się do jasnych, słonecznych, pięknych pokoi.

Budowa fabryki samochodów na Żeraniu postępuje szybko naprzód. Wiele nowych fabryk uruchomiono w ciągu ubiegłego roku, m.in. Zakłady Przemysłu Odzieżowego na Gracchowie i fabrykę urządzeń oświetleniowych. Odbudowany i otwarty został Teatr Narodowy, powstały dwa nowe kina, Muzeum Miasta w odbudowanych zabytkowych kamieniczkach staromiejskich.

Dzięki remontowi i odbudowie szkół, ani jedno warszawskie dziecko nie znalazło się poza szkołą. Rozbudowały się trzy istniejące w Warszawie Powszechnie Domy Towarowe, a nowy wspaniały o 9 kondygnacji Dom Towarowy — z ul. Brackiej rośnie coraz wyżej i tylko patrzeć, gdy ruchołe schody i liczne windy powożą warszawiaków „na zakupy”.

Otwarte na miesiąc przed planowanym terminem linia średnicowa i dworzec kolejowy Warszawa—Śródmieście, to nowe wielkie osiągnięcia w odbudowie Warszawy, usprawnienie w komunikacji miejskiej.

Cofamy się pamięcią wstecz, do niedawnych dni minionego roku 1949 i przypominamy sobie słowa Prezydenta Bolesława Bieruta, wypowiedziane na I-jej Warszawskiej Konferencji PZPR:

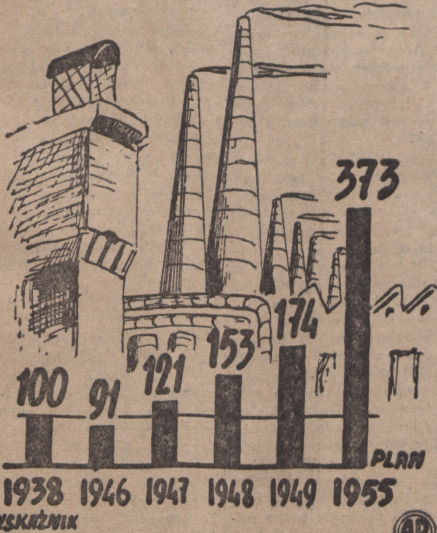
„UCZYNNY WSZYSTKO, ABY ODBUDOWA I ROZBUDOWA WARSZAWY STAŁA SIĘ DUMĄ I CHŁUBĄ KAŻDEGO POLAKA”.

I dalej:

„TO BĘDZIE WIELKI NASZ WKŁAD W DZIEŁO BUDOWY LEPSZEGO JUTRA. LEPSZEGO SZCZĘŚLIWSZEGO ŚWIATA — WKŁAD GODNY BOHATERSKIEGO LUDU UKOCHANĄJ NASZEJ WARSZAWY”.

Tak, Warszawa roku 1949 była dumą i chlubą każdego Polaka,

WZROST PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ



MSKAZNIK



ZSRR



Przodownica pracy Wera Krueł

Czechosłowacja



Dzieci w szkole podstawowej w Pradze Czeskiej

Albania



Budowa kanału Maliq w Albanii, jedna z największych robót inwestycyjnych prowadzonych obecnie w Albanii.

W m a r s z u

Z dumą i radością spoglądają narody państw demokracji ludowej na drogę przebytą w roku ubiegłym. Podczas gdy w krajach kapitalistycznych bilans za rok ubiegły jest bilansem klęsk i rozczarowań, w krajach obozu pokoju i postępu, opartych o pomoc i doświadczenie Związku Radzieckiego — jest to bilans twórczych osiągnięć i zwycięskich walk z wrogiem — ważny etap na drodze wiodącej do socjalizmu.

W CZECHOSŁOWACJI

Rok 1948 był rokiem przełomu. Masy ludowe w tym roku pod przewodnictwem swej Partii Komunistycznej rozbiły główne gniazdo reakcji i usunęły największe przeszkody piętrzące się na drodze budowy socjalizmu w kraju. Rok 1949 to rok dalszego wzmocnienia ustroju demokracji ludowej w Czechosłowacji, to rok dalszego utrwalańa zdobyczy społecznych i politycznych ludu pracującego, to rok wytrwałej pracy nad podniesieniem gospodarki kraju.

Po trzech latach gospodarki planowej, a po pierwszym roku pięcioletniej Czeskiej Republiki Ludowej, Czeska Republika Ludowa przystąpiła do realizacji planu pięcioletniego, który przyniósł już pierwsze sukcesy. Dzięki konsekwentnemu wypieraniu elementów kapitalistycznych, przemysł został w 97 proc. znacjonalizowany. Przemysł budowlany, który przed lutym 1948 był unarodowiony tylko w 7 proc., obecnie jest już w 93 proc. w rękach mas pracujących.

Również w dziedzinie handlu nastąpił w roku 1949 zasadniczy zwrot: handel hurtowy, opanowany do niedawna przez 10 000 kapitalistycznych przedsiębiorstw obecnie jest kierowany przez 32 wielkie hurtownie państwowe. Udział sektora uspołecznionego w handlu detalicznym wzrósł w tym czasie dwukrotnie.

Rolnictwo w roku 1949 osiągnęło rekordowy po wojnie zbiór, przekraczając plan o 13,5 proc. Dużą rolę w tych osiągnięciach odegrało wprowadzenie nowych metod pracy w rolnictwie, rozbudowa stacji traktorowo-maszynowych, które w tym roku osiągnęły cykl 1300, jak również zorganizowanie 450 wiejskich spółdzielni produkcyjnych.

Plan pierwszego roku pięcioletniego został pomyślnie zakończony przed terminem, w wielu gałęziach przemysłu znacznie przekroczony. Produkcja przemysłowa przewyższa już obecnie o 36 proc. poziom produkcji na głowę ludności z okresu przed wojennego.

W ruchu współzawodniczenia, który w pierwszych miesiącach 1949 r. był dopiero w początkach, bierze obecnie udział 231 000 robotników, liczba przodowników pracy wynosi już około 100 000. Inicjatorem oraz organizatorem tego potężnego ruchu stanowiącego decydujący czynnik pokojowej rozbudowy kraju, jest Partia Komunistyczna.

Wyniki tych sukcesów są widoczne. Podwyżka realnych płac podniosła stopę życiową mas pracujących. Zniesienie systemu kartkowego na chleb i inne artykuły spożywcze i tekstylia było wyrazem znacznej poprawy w sytuacji aprobowizacyjnej.

Pierwszy rok pięcioletni, to rok

twórczej pracy i realnych osiągnięć, do których poważnie przyczyniła się pomoc Związku Radzieckiego i współpraca z krajami demokracji ludowej.

NA WĘGRZECH

Udaremnione zostały plany imperialistów zmierzające do oderwania Węgier od obozu demokracji i postępu i do zakucia narodu węgierskiego z powrotem w jarzmo kapitalizmu.

W lutym odbył się proces Mindszentyego, szpęgla i agenta angielskich imperialistów; proces ujawnił perfidne metody wroga, który z pomocą reakcyjnego kleru usiłował od wewnątrz rozbić państwo ludowe. Proces Mindszentyego pobudził lud węgierski do wzmocnienia czujności oraz jeszcze silniejszego zespolenia wszystkich sił w dziele umocnienia ustroju.

W maju odbyły się wybory, w których Ludowy Front Niepodległości, skupiający wszystkie demokratyczne elementy pod przewodnictwem Węgierskiej Partii Pracujących, odniósł walne zwycięstwo, zdobywając 97 proc. ogółu głosów. Ważnym etapem na drodze umocnienia władzy demokracji ludowej było uchwalenie Konstytucji Republiki Węgierskiej.

Wrogom jednak nie dawał za wygraną Imperializm amerykański za pośrednictwem titowskiej agencji drogą najpodlejszej dywersji zamierzał dokonać na Węgrzech zamachu stanu. Ale i ta próba spała na panewce. Nasłani przez wroga do aparatu państwowego i partii agenci i

szpiedzy, z Rakijem i Brankowem na czele, zostali dzięki czujności klasy robotniczej zdemaskowani i rozbici.

Wbrew kreciej robocie wroga ze wnętrznego i jego agentur wewnątrz kraju naród węgierski dzięki pomocy ZSRR zdołał w ciągu ubiegłego roku wzmocnić swą gospodarkę i uczynić duży krok naprzód na drodze budownictwa podstaw socjalizmu. Na kilka miesięcy przed terminem został wykonany plan trzyletni. W wyniku realizacji tego planu produkcja przemysłowa kraju wzrosła o 40 proc. w porównaniu z ostatnim rokiem przedwojennym, rolnictwo zaś osiągnęło poziom przedwojenny. Stopa życiowa mas pracujących wzrosła o 37 proc. w porównaniu z okresem przedwojennym. Zniesienie kartek na chleb w września, znaczna poprawa zaopatrzenia ludności w artykuły spożywcze i przemysłowe, oto realne osiągnięcia węgierskiej masy pracującej.

W grudniu uchwalono pięcioletni plan gospodarczy, którego celem jest zbudowanie fundamentów socjalizmu.

W RUMUNII

W roku 1949 w Rumunii wykonano wstępny roczny plan gospodarczy, jako przygotowanie do pięcioletniego planu budowy fundamentów socjalizmu. Dzięki realizacji planu gospodarczego powstały w tym kraju nowe gałęzi przemysłu. Rumunia wyprodukowała pierwsze własne traktory, żniwiarki, maszyny rolnicze, łożyska kulkowe, wozy ciężarowe, świdy dla przemysłu nafto-

Nadzieja

ci stają bezradni, nie wiedząc, jak go sobie wytumaczyć.

Sekret tego burzliwego tempa rozwoju leży w wyższości ustroju socjalistycznego, w którym naród, a nie pasywna klasa kapitalistów, jest gospodarzem kraju; w planowości gospodarki socjalistycznej; w tym, że socjalizm zrodził nowy, świadomy stosunek do pracy, który pobudza do wzrostu jej wydajności i do współzawodniczenia pracy; w tym, że socjalizm wyzwala twórczą energię i inicjatywę mas, które troszczą się o wzrost produkcji, o jej wzrost ilościowy i jakościowy, gdyż wiedzą, że pracują dla siebie, a nie dla kapitalistów. Tego burzliwego tempa rozwoju i polityki nie są w stanie pojąć i dlatego mylili się i będą się mylić w ocenie możliwości rozwojowych radzieckiej gospodarki socjalistycznej.

Panowie ci nie mogą również pojąć sekretu ogromnych sukcesów, osiągniętych przez rolnictwo radzieckie. Źródłem tych sukcesów jest socjalistyczny ustrój kolchozowy. Ustrój ten pokazał w całej pełni swoją wartość, gdy w niezwykle trudnych latach wojny potrafił zapewnić zaopatrzenie armii i ludności cywilnej Związku Radzieckiego.

W parze z rozwojem produkcji przemysłowej i rolnej w minionym roku szedł wzrost dobrobytu narodu radzieckiego. 1 marca 1949 roku przeprowadził rząd radziecki drugą już w okresie powojennym wydatną zniżkę cen na artykuły powszechnego użytku. Na zniżce tej ludność zyskała w ciągu roku 71 miliardów rubli. Gdy w krajach kapitalistycznych wzrasta drożyzna, a kapitaliści przeprowadzają ataki na płace robotnicze, wykorzystując tra-

Miniony rok był rokiem wielkich zwycięstw Związku Radzieckiego zarówno wewnątrz kraju jak i na arenie międzynarodowej. W roku tym jeszcze bardziej wzrosła potęga gospodarcza wielkiego kraju socjalistycznego, wzrósł jego autorytet międzynarodowy, wzmożła się jego kierownicza rola w walce o pokój, której jest chorążym i przewodnikiem.

GDY W 1946 r. Związek Radziecki przystąpił do realizacji powojennego planu pięcioletniego, ideologowie imperializmu wysmiewali ten plan i przepowiadali jego niepowodzenie. Apostołowie dolara i funta chętnie się jednocześnie swoją rekonkwizywną siłą, przepowiadając systemowi kapitalistycznemu różową przyszłość i rozkwit gospodarczy. I cóż się okazało?

Powojenna pięcioletnia stalinowska przewidywała, że w 1950 roku osiągnięty zostanie w ZSRR poziom produkcji przemysłowej, przewyższający o 48 proc. poziom produkcji z r. 1940. Tymczasem — jak to stwierdził tow. Malenkow w swoim referacie w 32 rocznicę Rewolucji Październikowej — już w październiku 1949 roku produkcja przemysłu radzieckiego przekroczyła średnią produkcję miesięczną z r. 1940 o przeszło 50 proc. Już obecnie więc przemysł radziecki pracuje na znacznie wyższym poziomie nie tylko niż w roku 1940, ale i na wyższym poziomie, niż to przewidywał plan dla 1950 roku. W porównaniu z 1948 rokiem produkcja przemysłowa w ZSRR wzrosła w 1949 r. o 20 proc., czyli o 1/5. Jest to niezwykle tempo rozwoju, o którym świat kapitalistyczny nie tylko nie może marzyć, ale przed którym burżuazyni ekonomicz-

do Socjalizmu

wego. Kapitał inwestowany w prze-
mysł w 1949 r. wyniósł ogółem 82
miliardy lei — czyli cztery razy wię-
cej niż w roku poprzednim. Podsta-
wą sukcesów jest rozwijające się
masowo współzawodnictwo pracy,
które wzmogło się szczególnie w dru-
giej połowie roku dla uczczenia
rocznicy Rewolucji Październikowej
i 70-lecia urodzin Generalissimusa
Stalina.

Przebudowa gospodarcza kraju
objęła miasto i wieś. Latem ub. ro-
ku powstały w Rumunii pierwsze
spółdzielnie produkcyjne na wsi.
Chłopi 55 gromad zwrócili się do
KC Rumuńskiej Zjednoczonej Partii
Robotniczej z wnioskiem o zor-
ganizowanie spółdzielni produkcyj-
nych. Za przykładem tych wsi chło-
pi rumuńscy coraz liczniej przecho-
dzą do spółdzielczych form gospo-
darki rolnej.

W BULGARI

Oceniając dorobek Ludowej Repu-
bliki Bułgarii w 1949 r. — „Rabot-
niczesko Delo” — organ KC Bułgar-
skiej Partii Komunistycznej — pi-
sał — „Ludowa Republika Bułgarii
należy do obozu pokoju i utrzymuje
ściśle stosunki przyjaźni z
Związkiem Radzieckim i narodami
demokracji ludowej. Mocno już o-
krzepła u nas demokracja ludowa,
jako władza ludu pracującego wy-
pełniająca funkcje dyktatury prze-
tariałat dla zlikwidowania oporu
elementów reakcyjnych i zbudowa-
nia socjalizmu. Uwidoczniły się
znaczne sukcesy w wysiłku zbudowa-
nia gospodarczych i kulturalnych
podstaw socjalizmu”.

Te sukcesy, to przede wszystkim
pomyślne zrealizowanie na dzień 1
kwietnia 1949 r. w 106% pierwszego
bułgarskiego planu gospodarczego
— dwuletniego — i przystąpienie
do realizacji planu pięcioletniego.
W ramach planu dwuletniego do-
konano wielkiego wysiłku w kierun-
ku przebudowy podstaw gospodar-
ki rolnej na zasadach spółdzielczo-
ści produkcyjnej. Spółdzielnie pro-
dukcyjne zrzeszają już ponad 200
tys. członków uprawiających ponad
650 tys. ha ziemi. Rozwój spółdziel-
czości wiejskiej odbywa się w wa-
runkach zwycięskiej walki klaso-
wej z elementami kapitalistycznymi.

Główny nacisk położony został na
uprzemysłowienie Bułgarii. Dzięki
nieustannej, wszechstronnej pomo-
cy Związku Radzieckiego Bułgaria
nie tylko przeprowadzała reorgani-
zację istniejącego przemysłu, lecz
buduje nowe zakłady przemysłowe,
fabryki maszyn, (produkcja motó-
rów elektrycznych, strugarek, ma-
szyn rolniczych i budowlanych itd.)
Lud Bułgarii zbudował szereg no-
wych linii kolejowych, dróg bitych,
tuneli, zapór wodnych, całe nowe
miasto przemysłowe — Dymitrow-
grad, w czym wyróżniły się młodzi-
żowe ochotnicze brygady pracy.

Wysiłek narodu bułgarskiego nie
poderwały próby szajki agentów
imperializmu Trajco Kostowa. Roz-
bicie i zlikwidowanie zbrodniczej
szajki Kostowa było wyrazem siły
partii, jej wartości i czujności wo-
bec ataków wrogów. Jej wierność

linii leninowsko - stalinowskiej, by-
ło wyrazem wiernej przyjaźni naro-
du bułgarskiego do wielkiego mo-
carstwa socjalistycznego. Dowodem
siły i jedności narodu bułgarskiego
były wybory w dniu 18 grudnia br.
do Zgromadzenia Narodowego, w
którym 98% głosujących oddało swe
głosy za Frontem Ojczyźnianym —
za władzą ludu pod przewodni-
ctwem klasy robotniczej i jej czoło-
wego oddziału, Bułgarskiej Partii Ko-
munistycznej.

W ALBANI

W 1949 r. spaliły na panewce
próby agentów titowskich oderwa-
nia Albanii od obozu demokracji i
socjalizmu. Dzięki czujności władzy
ludowej, zdrajcy i agenci titowscy
z Koczi Dżodze na czele zostali zde-
maskowani i ponieśli zasłużoną ka-
rę. Stuznie powiedział premier Lu-
dowej Republiki Albanii, generał
plk. Enwer - Hodża na wielkim wie-
cu ludowym w dniu 15 września 49 r.
w mieście Szkodër — „Tito i wszy-
scy wrogowie naszego kraju i naro-
du nigdy nie będą w stanie zreali-
zować swoich gorączkowych maja-
czeń, ponieważ nowa Albania — to nie
Albania 1924 r., ponieważ Albania nie
jest samotna na świecie i ma potęż-
nych i niezłomnych przyjaciół i so-
juszników, którzy obronią wolność
i niepodległość małych narodów.
Związek Radziecki jest gwarancją
niepodległości naszego kraju”.

Pomoc Związku Radzieckiego po-
zwoliła Albanii pomyślnie realizować
pierwszy dwuletni plan gospodarczy.
W pierwszym roku realizacji planu
— 1949 — odbudowano wszystkie
zakłady przemysłowe, zniszczone w
czasie faszystowskiej okupacji i zbu-
dowano szereg nowych. Np. wielkie
elektrocentrale w Bilszcie i Er-
seco, wielkie tartaki parowe, fabry-
ki przemysłu chemicznego, skórza-
nego, włókienniczego, materiałów bu-
dowlanych, tytoniowego. Stworzono
nieznane w Albanii gałęzie przemy-
słu. Wydajność przemysłu Ludowej
Albanii w porównaniu z przedwojen-
ną wzrosła przeciętnie o 280 proc.,
a w niektórych gałęziach, jak np. w
przemysle skórzano-obuwniczym o
717 proc., a leśnym nawet o 1644
proc. Uruchomiono szereg kopalni
węgla, rud, miedzi i chromu. Roz-
wija się budownictwo mieszkaniowe.
Podnosi się rolnictwo w oparciu o
spółdzielczość produkcyjną. Jednocześnie z
rozwojem życia gospodarczego
— rozwija się ruch umysłowy i kul-
turalny. Wypowiedziano zdecydowa-
ną walkę analfabetyzmowi. Cały kraj
pokryła gęsta sieć szkół podsta-
wowych i zawodowych. Do najdalszych
wsí górskich docierają kina objazdo-
we i zespoły artystyczne, kształcone
w państwowej szkole artystycznej w
Tiranie. Wielkie osiągnięcia małej
Albanii są wyraźnym przykładem
tego, do czego zdolny jest lud wyzwolo-
ny z jarzma kapitalizmu.

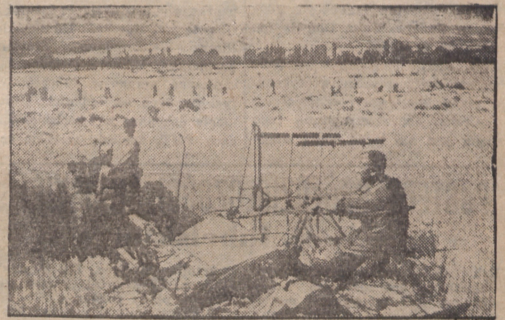
Miniony rok był dla Związku Ra-
dzieckiego dalszym wielkim krokiem
naprzód na drodze do komunizmu.
Był to rok historycznych zwycięstw. Ro-
botnicy, chłopci i inteligencja Zw-
zku Radzieckiego — pisał tow. Mo-
łotow — widzą, że żyją dziś lepiej,
niż wczoraj i dobrze wiedzą, że jutro
będą żyli lepiej, niż dzisiaj. Są oni
pewni dnia jutrzejszego, gdyż wi-
dzą na własne oczy, jak z roku na
rok rośnie i krzepnie ZSRR. Wiedzą
oni, iż mają kierownika, na którym
można polegać — Partię Komu-
nistyczną i mądrego wodza — Wiel-
kiego Stalina.

Imperialiści coraz bardziej
boją się Związku Radzieckie-
go, boją się jego rosnącej potęgi, bo-
ją się jego walki o pokój, konsekwentnie i z uporem toczoną na ar-
enie międzynarodowej, pojmują coraz
wyraźniej, że Związek Radziecki jest
niezwykły i że stał się on zapo-
rą, która uniemożliwiła im zdobycie
panowania nad światem. Związek
Radziecki nie jest więcej osamotnio-



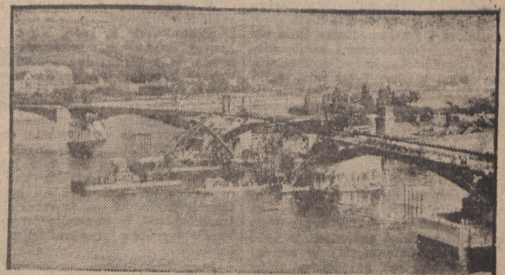
Górnicy przy pracy w kopalni im. Józefa Stalina

Bulgaria



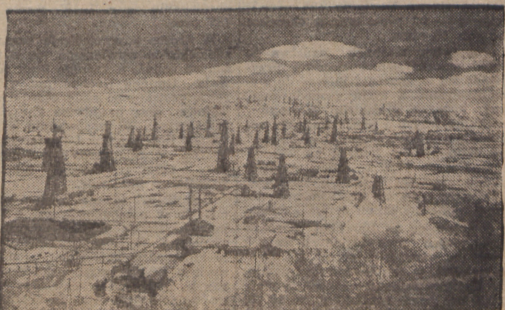
Złota w Bułgarii

Węgry



Odbudowany piękny most na Dunaju w Budapeszcie

Rumunia



Zagłębie naftowe w Rumunii

ludzkości

pięć robotników plagą bezrobocia,
w Związku Radzieckim towary tanie-
ją, a wraz z tym wzrasta realna
stawa zarobkowa. Takie są przeciw-
stawne sobie prawa rozwojowe w spo-
łeczeństwie kapitalistycznym i w spo-
łeczeństwie socjalistycznym!

Przeciwstawność ta widoczna jest
w każdej dziedzinie życia. Podczas
gdy świat kapitalistyczny cechuje
upadek kultury, upadek nauki, lita-
ratury i sztuki, w których dominują
coraz bardziej reakcyjne, antyna-
ukowe i antyludskie teorie amerykań-
skich podżegaczy wojennych, zalewa-
jących zmaszalizowane i uzależnio-
ne od nich kraje zgniłymi produktami
ni Hollywood'u i innych fabryk
„amerykańskiej ideologii” — w Zwią-
zku Radzieckim rozkwita kultura na-
rodów, powstają wspaniałe dzieła
sztuki, nauka radziecka odkrywa
przed ludzkością nowe horyzonty.

Sukcesy we wszystkich dziedzi-
nach osiągnięte przez Związek Ra-
dziecki w minionym roku mają
wielkie znaczenie międzynarodowe.
Oznaczają one, że główna ostoja Pa-
koju, jakim jest ZSRR, stała się
jeszcze silniejsza, że ciężar gatunko-
wy Związku Radzieckiego w polityce
świata wzrósł, z czym imperialiści
i wrogowie pokoju nie mogą się
nie liczyć.

IMPERIALIŚCI coraz bardziej
boją się Związku Radzieckie-
go, boją się jego rosnącej potęgi, bo-
ją się jego walki o pokój, konsekwentnie i z uporem toczoną na ar-
enie międzynarodowej, pojmują coraz
wyraźniej, że Związek Radziecki jest
niezwykły i że stał się on zapo-
rą, która uniemożliwiła im zdobycie
panowania nad światem. Związek
Radziecki nie jest więcej osamotnio-

Poważny wkład Lubelszczyzny w osiągnięcia gospodarce całego kraju

Nowy styl pracy w UMCS

Ostatni rok zaznaczył się w życiu Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej poważnymi osiągnięciami zarówno w dziedzinie dydaktyczno-naukowej jak i gospodarczej. Poważny sukces stanowi przede wszystkim otwarcie z początkiem roku akademickiego nowego Wydziału Prawne go. Tak ważny dla życia uczelni problem kadr — profesorów docentów, asystentów, laborantów — zo stał pomyślnie rozwiązany. Celem systematycznego podnoszenia poziomu naukowego i ideologicznego pracowników naukowych zorganizowano klub, stanowiący trybunę dyskusyjną, która oddaje niemałe usługi w walce z zacofanymi, nienaukowymi poglądami.

Zmienił się też zasadniczo styl pracy Senatu Akademickiego, Rad Wydziałowych, Dziekanów i Przewodniczących. W pracy tych wszystkich czynników zaznaczyło się wyraźne dążenie do nawiązania ścisłej łączności z życiem społecznym, z zakładami pracy i całym społeczeństwem. Wymownym tego wyrazem była uroczysta inauguracja roku akademickiego, w której po raz pierwszy w życiu uczelni wzięli żywy udział przedstawiciele klasy robotniczej, inteligencji pracującej i wsi.

Rada Wydziału Rolnego oraz Koło Rolników współpracowały z rolnictwem i hodowlą województwa lubelskiego. Wydział Weterynaryjny wykazywał żywe zainteresowanie się zagadnieniami i potrzebami hodowli w Lubelszczyźnie. Wydział Matematyczny — Przyrodniczo-przemysłowy — przystąpił do wypracowania nowego stylu pracy, zmieniła i uzbogaciła dotychczasowe zadania, jakie przed Lubelszczyzną stawia plan 6-letni. Pod kierownictwem naszej Partii, zahartowana w walce Lubelszczyzna z ufnością w swe siły wkroczyła w pierwszy rok realizujący plan 6-letni. W tej decydującej chwili, powinniśmy pamiętać o tym, co powiedział w swym referacie na III Plenum KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej tow. Bierut:

„W momencie, gdy zakończyliś my zwycięsko Trzyletni Plan Odbudowy, w momencie, gdy stoimy u progu realizacji wielkich zadań Planu 6-letniego, w tym momencie nie wolno nam się upajać sukcesami gospodarczymi i zapominać o wrogu klasowym i jego zbrodniczych knwanach.

W tym momencie musimy bardziej niż kiedykolwiek wzmocnić naszą klasową bojowość i rewolucyjną czujność“.

Stanisława Gogolowska

Północnej prowadząc prace również w okresie zimowym.

ZOBOWIĄZANIA PRODUKCJI DODATKOWEJ

Oprócz potężniejszego z każdym nieomal dniem ruchu współzawodnictwa stałego — codziennego, znamienne były zrywy wyrażające się specjalnymi zobowiązaniami z okazji ważnych rocznic i doniosłych wydarzeń.

Kwiecień przyniósł zobowiązania dla uczczenia robotniczego święta — czyn 1-Majowy.

I tak w kwietniu dodatkowa produkcja Fabry Obuwia im. Buczka wynosiła 25 proc. planu miesięcznego, Cementowni „Pokój” 15 proc., Fabryki Wag Uchylonych Nr 1 (Caudr) i Nr 2 (Hess) 20 proc., Karwina Trzciniec wyprodukowała dodatkowo 20 ton wyrobów żelaznych, Fabryka „Veritas” 40 ton cukierków ponad plan, Fabryka Pasów i Upzędry dała 15 proc. dodatkowej produkcji, Drożdżownia 20 proc., Garbarnie lubelskie 30 proc., LFMR zobowiązała się wykonać 5 proc. ponad plan, a wykonała 10,3 proc. „Bengal” zobowiązał się do 15 proc., a wykonał 41 proc. itd.

W maju tempó pracy nie osłabło. Zryw przeobraził się w trwałą czyn. LFMR wykonała w maju plan w 110,5 proc., F-ki Wag Uchylonych: Nr 1 — w 117 proc., Nr 2 w 120 proc., Fabryka „Bengal” w 138 proc., Garbarnia Nr 1 w 194 proc., Nr 2 w 178 proc., Fabryka Pasów i Upzędry w 127 proc., Futrzarska w Kurowie w 128 proc.

Czerwiec przyniósł zobowiązania lubelskich robotników na cześć Kongresu Zw. Zawodowych. Dały one dodatkową produkcję wartości 101.467.388 zł.

Także piątą rocznicę PKWN uczcili lubelscy robotnicy dodatkową produkcją wartości 55.364.411 zł.

Z miesiąca na miesiąc rósł wskaźnik produkcji lubelskich zakładów pracy. Zwiększyła się liczba fabryk Dyrekcji Przemysłu Miejscowego, a ilość zatrudnionych tam ludzi wzrosła w ciągu ub. r. 6-krotnie. Wartość produkcji zakładów Dyr. Przem. Miejscowego wzrosła zaś z miesiąca na miesiąc prawie o 60 proc., by w grudniu przewyższyć o 240.700 tys. zł. produkcję z stycznia 49 roku. Rozpoczęto produkcję narzędzi precyzyjnych, zwiększyła się produkcja łańcuchów dla potrzeb rolnictwa itd. W 1949 r. Dyrekcja Przemysłu Miejscowego przystąpiła do budowy budynku administracyjnego przy ul.

... z tego, czegośmy dokonali w ciągu tych trzech lat mamy prawo być dumni, jako państwo i jako naród, jako klasa robotnicza i jako Partia“ — powiedział tow. Bierut na III Plenum KCPZPR.

Żegnając stary rok — rok pomyślnego zakończenia planu 3-letniego i przygotowania podwalin pod plan 6-letni, w który wkraczamy dziś, powtarzamy z radością te słowa Prezydenta Rzeczypospolitej.

Z zadoleniem możemy popatrzeć wstecz i podsumować osiągnięcia Lubelszczyzny za rok 1949.

WSPÓLZAWODNICTWO PRACY

W styczniu i lutym ub.r. wiele zakładów w Lublinie i w terenie nie wykonało planów produkcyjnych. Ale gdy sprawa nowych norm i świeżej siatki plac została należąca postawiona, prawie wszędzie zaznaczyła się od razu poważna zwiększona produkcja, Robotnicy bardzo szybko się zorientowali, że referma plac i norm stwarza realne podstawy dla podwyższenia ich zarobków. Ruch współzawodnictwa, zarówno zespołowego jak i indywidualnego, zaczął zataczać coraz szersze kręgi, obejmując swym zasięgiem coraz te więcej zakładów i coraz więcej ludzi.

W Lubelskiej Fabryce Maszyn Rolniczych we współzawodnictwie uczestniczy obecnie 156 osób, w PMT 80 proc. załogi, w Państw. Fabr. Pasów i Upzędry 80 proc. załogi, w Cementowni „Pokój” 100 proc., w Państw. Fabr. Obuwia im. Buczka 55 proc. itd.

Tow. Bierut omawiając znaczenie współzawodnictwa pracy w wykonaniu planu 3-letniego powiedział:

„Cechą charakterystyczną tego ruchu jest nie tylko coraz więk-

szy jego zasięg ilościowy, ale fakt, że sięga on coraz bardziej w głąb, że ogarnia coraz nawiędsziny, że coraz pełniej obejmuje całe bogactwo, różnolite, wielostronne życie zakładu. Ruch współzawodnictwa, który początkowo umjował tylko zagadnienie ilościowej strony produkcji, wkrótce objął także niezmierne ważne zagadnienie jakości, zagadnienie racjonalizatorstwa i nowatorstwa, zagadnienie lepsze go wykorzystania maszyn, zagadnienie oszczędności i walki z marnostrawstwem itd. . . .“

RACJONALIZATORSTWO

Słowa te można w pełni zastosować do rozwoju jaki przybrało współzawodnictwo na Lubelszczyźnie. Wyrażało się to dodatkowymi planami oszczędnościowymi, powstaniem ruchu racjonalizatorskiego i nowatorstwa. W ubiegłym roku w Lubelskiej Fabryce Maszyn Rolniczych wpłynęło 17 wniosków racjonalizatorskich. Wstawili się swoimi wynalazkami i udoskonaleniami towarzysze: Stanisław Andrzejewski, Stanisław Bartoszewski, kol. Dorota Jarosz i inni. Pomyśły 12 racjonalizatorów usprawniły produkcję Państw. Fabr. Obuwia im. Buczka. Udoskonalenia Piotra Wasilewskiego, Stanisława Szymczaka, Wiktora Ormana i Michałczyka przyniosły fabryce 1.100 tys. rocznych oszczędności. Usprawnienia dokonane w Lubelskich Zakładach PMT, znalazły szerokie zastosowanie

POSTĘPY SPÓŁDZIELCZOŚCI WIEJSKIEJ w woj. lubelskim

Rok 1949 był rokiem przełomowym w działalności spółdzielczości samopomocowej. Rok ten wykazał nieudolność, że spółdzielczość samopomocowa jest zdolna do wykonania zadań powierzonych jej przez państwo tak w zakresie prowadzonej przez siebie dystrybucji skupu, jak wytwórczości usług. Włączenie zaś po raz pierwszy spółdzielczości do narodowego planu gospodarczego oraz poddanie dyscyplinie systemu finansowego uchwalonego przez K.E.R.M. to dwie zasadnicze i fundamentalne linie wytyczne dla spółdzielczości samopomocowej. Spółdzielczość samopomocowa, jako jedna z form i narzędzi walki z wyzyskiem na wsi podnosząca uświadomienie chłopów maolrnych i średniorolnych dla sprawy przyszy dowy ustroju wsi może pochwycić się w 1949 r. poważnymi osiągnięciami.

Liczba członków Gm. Spółdz. według stanu na dzień 1.XII.49 r. w porównaniu z r. 1948 wzrosła w wojew. lubelskim o 13,7 proc. Najważniejszym więc zadaniem w 1950 roku będzie wciągnięcie w szeregi spółdzielczości jak największej ilości chłopów i kobiet wiejskich w myśl hasła: „Każdy chłop, każda kobieta wiejska członkiem spółdzielni samopomocowej“.

Ścieżka detaliczna w porównaniu z 1948 r. wzrosła w naszym województwie o 38,5 proc. Wśród sklepów branżowych największy wzrost wykazują sklepy tekstylne (24 proc.), mienie — 23 proc. oraz z obuwiami i skórą 16 proc.

pozytywny stosunek państwa do spółdzielczości samopomocowej przyczynił się w znacznej mierze do wyeliminowania z życia gospodarczego wsi bogaczy wiejskich, elementów spekulacyjnych i pasożytniczych posiadających dotychczas „monopol” na skup plodów rolnych na wsi. W stosunku do 1948 r. ilość punktów skupu wzrosła ogółem o 368 proc. Wpłynęło na to uruchomienie nowych punktów skupu żywności i mleka.

Przyjmując za 100 plan obrotów towarowych przewidzianych na rok 1949 na wszystkich szczeblach działalności tj. w skupie, hurcie i detalu, spółdzielnie samopomocowe wykonały plan na dzień 1.XII.49 r. w 100,73 proc. Wykonanie planu w poszczególnych kwartałach kształtowało się następująco: I kwartał 15 proc., II

kwartał — 29 proc., III kwartał — 31 proc., IV kwartał (2 miesiące) — 25 proc. planu rocznego.

W porównaniu z rokiem 1948 obroty spółdzielni w Lubelszczyźnie wzrosły o 215 proc. Roczny plan skupu do dnia 1.XII. b.r. został wykonany w 96,8 proc., przy czym opierając się na danych dotychczasowych sądzić można, że plan roczny zostanie wykonany z nadwyżką.

W ciągu 1949 r. nastąpił wzrost zakładów przemysłowych o 47,4 proc. w stosunku do r. 1948. Największy rozwój wykazują, masarnie (170 proc.) oraz piekarnie — 72 proc. Ten skok w ilości zakładów przemysłowych prowadzonych przez Gm. Spółdzielnie podyktowany został na odcinku młynów koniecznością walki z trudną do opanowania spekulacją i wyzyskiem prywatnych młynów, stanowiących jeden z jaskrawych elementów wyzysku kaptaliistycznego na wsi, oraz na odcinku innych zakładów — żywotnymi potrzebami wsi w szczególności w zakresie wyrobów masarskich i pieczywa.

Przy omawianiu poszczególnych dziedzin działalności spółdzielczości samopomocowej należy zwrócić uwagę na obrazy rozwój SOM, których sieć w porównaniu z 1948 r. wzrosła o 90 proc. Ilość maszyn rolniczych na 1.XII.49 r. w porównaniu z 1948 rokiem wzrosła o 152 proc. i ilość dokonanych prac i usług w porównaniu z r. 1948 wzrosła o 487 proc.

W trosce o wyszkolenie personelu zdolnego do wywiązania się z nałożonych zadań, a którego brak odczuwają Gminne Spółdzielnie w 1949 roku, prowadzono stałe ośrodki szkoleniowe oraz urządzano kursy dokształcające. W porównaniu z 1945 rokiem ilość kursów i konferencji od byłych w r.b. wzrosła o 278 proc., przy czym frekwencja słuchaczy wzrosła o 394 proc.

Rok 49 był również rokiem przełomowym w przebudowie wsi z formy indywidualnego gospodarowania na zespołowe. W Lubelszczyźnie powstało kilkanaście spółdzielni produkcyjnych z liczną siecią członków. Co raz to nowe spółdzielnie powstające na wsiach wykazują, że chłop lubelski przekonał się o wyższości gospodarki kolektywnej i o wzniewających z niej korzyściach dla niego samego.

Rok 1949 przyniósł twórcze przemiany w szkolnictwie woj. lubelskiego

W ciągu ostatniego roku szkolnicztwo woj. lubelskiego uczyniło poważny krok naprzód w kierunku podniesienia poziomu dydaktyczno-wychowawczego i ideologicznego, szkolenia i doboru kadr, rozbudowy sieci szkół i podniesienia ich stopnia organizacyjnego. Wzrosła również liczba szkół TPD. Na początku roku 1949 była tylko jedna szkoła TPD przy ul. Lipowej w Lublinie, obecnie ma na terenie województwa 5 szkół TPD, z czego 3 — w Lublinie. Powstało również Liceum Pedagogiczne TPD w Zamościu.

Jednym z poważniejszych osiągnięć jest coraz bardziej pozytywny stosunek naucejstwa do przemian, zachodzących w różnych dziedzinach życia społecznego. Stanowisko to znalazło swój wyraz na licznych konferencjach organizowanych w Lublinie i w powiatach, podczas których omówiono szereg zagadnień o charakterze ideologiczno-politycznym i dydaktyczno-wychowawczym.

W ciągu tego roku dokonano również reorganizacji Komitetów Rodzicielskich. Zmieniono ich skład soejalny na korzyść osób pochodzenia robotniczego i chłopskiego oraz włączono do ich zadań obowiązek wspólnie z nauczycielstwem nad podniesieniem poziomu ideologicznego i wychowawczego młodzieży. Stworzono Szkolne Komitety Opiekunów, których zadaniem jest związane młodzieży szkolnej z zakładami pracy i z działaniami klasy robotniczej.

Odmienny niż w latach ubiegłych charakter rozpoczęcia roku szkolnego świadczył wyraźnie o dążeniu do za interesowania całego społeczeństwa procesem przebudowy szkoły.

Ważnym wydarzeniem w szkolnictwie było opracowanie nowych programów nauczania, opartych na założeniach ideowych marksizmu-leninizmu. Konferencje wrześniowe poświęcone omówieniu i analizie zadań programowych, pogłębiły u nauczycielstwa zrozumienie wytycznych, według których kształtuje się oblicza szkoły.

W życiu szkolnym wystąpił nowy twórczy czynnik: Związek Młodzieży Polskiej, który w ostatnim roku podjął ambitne zadanie współpracy z nauczycielstwem nad podniesieniem poziomu nauczania i wychowania młodzieży szkolnej oraz czuwania nad wypełnieniem życia szkoły postępową treścią.

Ostatni rok przyniósł poważne zmiany ideologiczne w harcerstwie, które, właściwie pokierowane i otoczone opieką wychowawczą, stać się może w szkołach podstawowych takim twórczym czynnikiem, jakim w szkołach średnich jest Z.M.P.

Ten ogólny przegląd osiągnięć szkolnictwa świadczy o tym, że twórcze przemiany zachodzące w różnych dziedzinach życia znalazły swoje odbicie w obliczu ideologiczno-wychowawczym szkoły naszego województwa.

G. S.

80 milionów ton materiałów zużyło budownictwo Lubelszczyzny w r. 1949

Rok 1949 był dla budownictwa na Lubelszczyźnie rokiem przełomowym. Realizowane dotychczas na wielu odrębnych torach, zostało ono ujęte w ramy opracowanego centralnie Państwowego Planu Inwestycyjnego i weszło w nową fazę rozwojową, nacechowaną za równo wielkim rozmachem inwestycyjnym, jak i doniosłymi przemianami w strukturze organizacyjnej wytwórczości i w metodach pracy.

Największą wymowę posiadają wyniki w dziale budownictwa wiejskiego, obejmującym akcję odbudowy wsi, budowy spółdzielni produkcyjnych młodzieżowych i gromadzkich oraz budowy pomieszczeń dla PGR. Akcje te objęły tereny powiatów: tomaszowskiego, hrubieszowskiego, włodawskiego i lubartowskiego. Pomimo wielu trudności, szczególnie na odcinku transportu, plan budownictwa wiejskiego obejmujący budowę ok. 600 obiektów został wykonany w 100 proc. W jeszcze większym wymiarze został wykonany plan inwestycyjny dla potrzeb szkolnictwa, w ramach którego wykonano 207 różnych obiektów.

Dla potrzeb służby zdrowia wykonano plan budowy 15 nowych obiektów, a dla administracji państwowej, skarbowej sądowej, bankowej i innych instytucji usługowych wybudowano włącznie wremontowano 22 różnych budynków, wykonując plan również w 100 proc.

Równoległe do tych akcji samorządowy Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej przeprowadził w r. 1949 remont ok. 3800 izb mieszkalnych dla świata pracy, a Zarząd Nieruchomości Państwowych dokonał odbudowy i remontu 75 obiektów.

Rozmiary prac wykonanych łącznie na Lubelszczyźnie w r. 1949 w dziale budownictwa może najlepiej zilustrować zestawienie zużytych materiałów budowlanych, które załadowane na wago ni kolejowe, wypełniłyby 900 po ciągów 30-wagonowych (27 tys. wagonów). Ważyły bowiem tylko... 80 milionów ton.

SYSTEM TRÓJKOWY ZDAŁ EGZAMIN

Tak wspaniałe wyniki nie byłyby możliwe przy stosowaniu przestarzałych metod pracy. Plan budownictwa został wykonany w tych rozmiarach jedynie dzięki wprowadzeniu wśród robotników współzawodnictwa indywidualnego i zespołowego, które w ostatnim kwartale 1949 r. objęło już 35 proc. zatrudnionych w akordzie pracowników budowlanych. Zainicjowany przez PPB ruch współzawodnictwa przyniósł Lubelszczyźnie szereg pięknych sukcesów, jak zdobycie II miejsca w Polsce przez „trójkę” przodownika pracy SPB E. Dragana (76 m. sześć. muru w 8 godzin) i zaszczytne wyniki Siembidy i Małdeja. Naśladując przykład tych przodowników pracy, do współzawodnictwa zespołowego stanęło pod koniec roku ok. 50 „trójek” i 30 „dwójek” murarskich. Współzawodnictwo w dziale budownictwa wiejskiego przyniosło również rekordy murarskie, jak wykończenie w stanie surowym budynku mieszkalnego w ciągu 9 godz. 45 min.

Stosowanie nowych metod mechanizacji i organizacji pracy pozwoliło na podjęcie w Lublinie, śladem stolicy, budowy „szybkościowej” gmachu Kliniki Dermatologicznej UMCS o kubaturze 3.000 m. sześć, który stanął pod dachem w ciągu 5 dni.

Pod koniec roku zaszły w budownictwie Lubelszczyzny dalsze przemiany, świadczące o wytworzeniu się nowego socjalistycznego stosunku do pracy u robotników. Rady Zakładowe przedsiębiorstw budowlanych i przodownicy pracy oraz racjonalizatorzy stanęli do współdziałania z kierownictwem w opracowywaniu harmonogramów roboczych i do kontroli w ich wykonaniu.

SZKOLENIE NOWYCH KADR
Postulat zatrudnienia robotników budowlanych przez cały rok z wyeliminowaniem tradycyjnej przerwy zimowej, dzięki wysłkom kierownictwa przedsiębiorstw budowlanych sektora uspołecznionego został w zimie 1949/50 zrealizowany już w 55 proc., co pozwala spodziewać się, że w okresie następnego zimy zostanie objęte zatrudnieniem 100 proc. robotników i praca w budownictwie będzie trwała przez cały rok bez przerwy.

Przewidując dalszy wzrost inwestycyjny budowlanych w ramach planu 6-letniego przedsiębiorstwa budowlane w trosce o dopływ nowych, wykwalifikowanych kadr przeszłości w ciągu sezonu 1949 r. ok. 150 murarzy, 50 betoniarzy, lastrykarzy i obsługi maszyn. XVII Państwowy Ośrodek Szkolenia Zawodowego przekształcił w tym czasie 204 rzemieślników budowlanych.

Również i na odcinku wciągnięcia kobiet do pracy w cięższych zawodach budowlanych notuje budownictwo lubelskie poważny i przełomowy krok. Zorganizowany kurs zimowego szkolenia przewiduje wyuczenie zawodu szklarskiego ok. 20 kobiet i tyłuż w zawodzie malarskim.

Spodziewać się należy, że zachęczone osiągnięciami r. 1949 i przygotowane na coraz to większy rozmach budownictwa w planie 6-letnim kadry budowlane Lubelszczyzny podoleją i w przyszłości zadaniami jakie przed nimi postawi nowy Państwowy Plan Inwestycyjny. (WP)

Obszar zasiewów wzrósł o 565 proc.!

Państwowe Gospodarstwo Rolne Okręgu Lublin w ciągu 1949 r. miały ogromne zadania do spełnienia. Choć działo o zlikwidowanie odłogów na olbrzymich obszarach południowo-wschodniej części naszego województwa. Dzięki wyjątkowej trosce o PGR-y Partii i Rządu zadanie to zostało wykonane. W ten sposób obszar pól uprawnych w stosunku do 1947 r. wzrósł o 390 proc. a obszar zasiewów o 565 proc.



Wypożyczenie majątków państwowych w narzędzia i maszyny rolnicze przedstawia się następująco: ilość traktorów wzrosła o 437 procent, siewników — 300 procent, żniwiarów — 200 proc., młocarek — 200 proc., lokomobil — 190 proc., kosiarzek — 200 proc., snopowiązalek zaś o 1000 procent.

Jeśli chodzi o wydajność dzienną, na jeden traktor, to wzrosła ona o 400 proc. Roczna zaś wydajność zwiększyła się o 350 proc.

Państwowe Gospodarstwo Rolne poszczycić się mogą również wysołą wydajnością z ha w stosunku do lat ubiegłych. Tak np. wydajność pszenicy ozimej wyraża się w 340 proc. Rekordowy urodzaj oziminy 36 q z ha osiągnął majątek Rozkóz i inne. Ogółem majątki państwowe w roku 1949 zanotowały wzrost wydajności z 1 ha — poszczególnych zbóż, jak np. żyta — o 228 proc., pszenicy jarej — 160 proc., rzepaku ozimego — 169 proc., jarego — 233 proc., mieszanek zbożowej — 216 proc., owsa — 126 proc., zaś jeśli chodzi o okropowe to wydajność ziemniaków zwiększyła się o 206 proc., buraków zaś o 149 proc.

Zastosowanie nawozów sztucznych w roku bieżącym zwiększyło się o 693 procent w stosunku do lat ubiegłych.

Na odcinku hodowlanym zanotowano poważny wzrost trzody chlewnej. Tak np. — jeśli 1947 rok weźmiemy za 100 proc. to wzrost w roku bieżącym osiągnął 1270 proc. Poglądem była zwiększyła się o 628 proc. koni — 595 proc., drobitu o 693 proc.

Rekordowe tempo wynikiem współzawodnictwa



Tak wyglądały mury pawilonu lubelskiego „szybkościowca” — Kliniki Dermatologicznej UMCS po 7 godzinach pracy murarzy SPB.

Przełomowy rok w kolejnictwie

Kolejarze lubelscy mogą być dumni ze swoich osiągnięć

Miniony rok dla kolejarzy lubelskich to dalszy okres wyjątkowej pracy w realizacji 3-letniego Planu Odbudowy, w usuwaniu zniszczeń powojennych i dawnych zaniedbań.

W roku tym dano się zauważyć jeszcze silniejsze tempo pracy w całym kraju, nieomal we wszystkich dziedzinach wyższym wykonaniem planu aniżeli w r. ub.

Rok ten również jest dla kolei przełomowy jeśli chodzi o ruch racjonalizatorski, który przybrał olbrzymie rozmiary. W samej tylko służbie mechanicznej znajdują się 108 racjonalizatorów w czym dwóch odznaczonych orderami „Sztandaru Pracy” — tow Orłowski i ob. Szymański. Racyonalizatorzy mają obecnie swoje kluby w Lublinie. Zam. śc. u. Rozwadowie, gdzie mogą zasięgać rad przy opracowywaniu swoich wynalazków.

Współzawodnictwo przybrało na kolei olbrzymie rozmiary zarówno indywidualne, jak też zbiorowe. Pośród osób biorących udział w współzawodnictwie idzie dziś w tysiące.

Znana jest również postawa kolejarzy, którzy uczestniczyli masowo w Czynie I-Majowym lub też w Dniu Pracy Stalinowskiej w którym uczestniczyło 2500 kolejarzy.

Jeszcze „określić nadwyżki o ile przekroczono plan gdyż roboty te są właśnie zakazane. W stosunku do roku ubiegłego wykonano 137%. Podobnie również przedstawia się sprawa jeśli chodzi o remont i odbudowę budynków, ramp, mieszkań pracowników, stacji wodociągowej itp. Plan wykonano w całości, przy czym oddziały takie jak Kielce i Radom wykonywały go znacznie przed terminem. W porównaniu z rokiem ubiegłym: wykonano o 10 proc. więcej.

Do poważnych robót przeprowadzonych w r. 1949 należy odbudowa drugiego tunelu pod Jedrzedo wem, prowadzona przez Lubelską DOKP budowa ważnego dla Lubelszczyzny odcinka Hrebenne — Unhów — Ulwówek.

W Lublinie wykończono w stanie surowym Dom Kultury przy ul. Kunickiego. Roboty remontowe wykonane w r. 49 stanowią 250 proc. tego co wykonano w r. 48.

Przeprowadzono również poważne roboty przy mostach na Łęku k. Rozwadowa i na Wolicy koło Krasnegostawu.

Plan roczny zrealizowano również całkowicie wykonano a nawet przekroczony w Wydziale Mechanicznym. Do dnia 30 listopada w średniej naprawie parowozów osiągnięto 101.1% planu rocznego, w naprawie wagonów towarowych 105.9% zaś w naprawie okresowej wag. n. w 95%, tak że na grudzień pozostało jedynie do wykonania 5%. Nie ulega więc wątpliwości, że i tu plan został przekroczony. W stosunku do r. ub. do dnia 30

listopada wykonano o 1—2% więcej niż przez 12 miesięcy w roku 1948.

W ostatnim okresie rozpoczęto zostało zespołowe współzawodnictwo z dyrekcją warszawską i krakowską mając na celu zwiększenie przelotu parowozów.

Poważny wzrost w stosunku do r. 1948 dał się również zauważyć w przewozie towarowym i w przebiegu wagonów. Ilość przewiezionych towarów w r. 1949 była większa o 46% niż w r. 1948. Plan roczny Służba Ruchu wykonała już w dniu 17 listopada 1949, zaś plan 3-letni o 8 dni wcześniej w dniu 9 listopada. Nieomal we wszystkich dziedzinach dał się zauważyć poważny wzrost. I tak w ruchu towarowym osiągnięto 114.3% planu, w ruchu pasażerskim: zaś 100.8%. Natomiast bruttonokilometrów w tym samym okresie obrotu wagonów towarowych w r. 1948. W regularności biegu pociągów towarowych nastąpiła znaczna poprawa dzięki czemu była ona w 1949 o 13% wyższa aniżeli w r. 1948. Skróceń w czasie o 4% okres obrotu wagonów towarowych, co oczywiście wpływa na podniesienie racjonalnej gospodarki wagonami.

Te osiągnięcia lubelskich kolejarzy wskazują na to, że i w dalszym ciągu z równie wielką wydajnością realizować oni będą plan 6-letni. (A. S.)

60 procent mieszkańców Lubli zaopatruje LSS

Najpoważniejsze osiągnięcia notuje w 1949 roku Lubelska Spółdzielnia Spożywców (LSS), która liczy obecnie trzykrotnie więcej niż w roku 1947. Tak samo ilość punktów sprzedaży wzrosła w ciągu trzech lat prawie 3-krotnie. Założenie 4 stołówek przyniosło znaczną poprawę na odcinku wyżywienia ludzi pracy w Lublinie, a ich rozwój potwierdza fakt, że na zaplanowanych w roku 1949 — 167 700 popularnych obiadów, wydano — 242 393.

Rozmieszczenie sklepów LSS we wszystkich dzielnicach miasta umożliwiło zaopatrzenie blisko 60 proc. ludności w artykuły spożywcze. Mechaniczna piekarnia LSS przekroczyła plan pracy na rok 1949 prawie 2-krotnie.

Wysokie przekroczenia planów idą w parze ze wzrostem obrotów handlowych, które wykonano w 118 proc. Rok miniony zaznaczył się w LSS usprawnieniem zaopatrywania mięsa w wędliny, których zakłady LSS wyprodukowały o przeszło 41 proc. planu. Zaopatrywanie ludności w napoje chłodzące umożliwiła własna wytwórnia wód gazowych, która przekroczyła plan produkcji opiekującej na 49,579 l, napójów.

„Spółnota” zwiększa obroty 15-krotnie

Detaliczną sprzedażą towarów wyprodukowanych przez spółdzielnię pracy zajmuje się na Lubelszczyźnie również spółdzielnia tego typu — „Spółnota”, która otworzyła pierwszy swój sklep w Lublinie 16 lipca 1949 roku, a obecnie posiada na terenie województwa 12 placówek sprzedaży. O rozwoju tej spółdzielni świadczy wzrost obrotów z 4,5 mil. zł. w lipcu do 70 mil. zł. w grudniu 1949 roku. Mimo rozpoczęcia działalności w drugiej połowie roku, w tym roku roczny plan pracy w 115 proc. wykonano 220 mil. zł. obrotów. Ze wzrostem ilości spółdzielni powstania sklepów „Spółnoty” wzrosło w roku 1950 do 36.

M Ł O D Z I D A

Stalin walczył o prawo do pracy, nauki i radości dla młodych

Fakt, że największy współczesny polityk i teoretyk, Józef Stalin, jest człowiekiem o olbrzymiej i wszechstronnej wiedzy, a zarazem człowiekiem o niesłychanej pracowitości — nie jest dotychczas dość znany szerszemu ogółowi. Stalin — to wielki uczyony, któremu nauka radziecka, a przez nią i światowa zawdzięcza bardzo wiele.

Grupa wojskowych, która w roku 1938 odwiedziła Stalina w Jego siedzibie na Kremlu, była zdumiona i zaskoczona widokiem wielkiej ilości książek, znajdujących się w Jego gabinecie. Na za pytanie, czy Stalin przy ogromie swoich zajęć znajdzie wolną chwilę, aby czytać, ludzie z najbliższego otoczenia Stalina odpowiedzeli, że niezależnie od załatwiania spraw, związanych z kierowaniem polityką swego kraju, Stalin codziennie czyta i przegląda, robiąc notatki, około 500 stron druku.

Praca Stalina jest niezwykle wszechstronna, zakres zagadnień, zajmujących tego genialnego teoretyka i niezrównanego praktyka rewolucyjnego, jest b. szeroki. Interesują go najbardziej skomplikowane zagadnienia teorii marksizmu-leninizmu — i podręczniki szkolne dla dzieci, zagadnienia polityki za granicą Związku Radzieckiego i codzienna troska o gospodarke miejską w wielkiej stolicy Kraju Rad, zagadnienie rozwoju literatury i sztuki radzieckiej i redagowanie statutu kółchozowego.

Stanowczy i nieugięty w walce z wroгами ludu pracującego, jest Stalin równocześnie prostym i ujmującym człowiekiem, który przyjmując delegację ludzi radzieckich, zaprasza przewodników pracy i racjonalizatorów i prowadzi z nimi długie i serdeczne rozmowy. Jest po ludzku dowcipny, wrażliwy, pełen swobody i radości życia. Jest wielkim pedagogiem, który zna, rozumie i kocha młodzież i dzieci i który całe życie poświęcił walce o szczęśliwą przyszłość, o prawo do nauki, pracy i radości dla młodych.

Pod jego twórczym kierunkiem powstają obok fabryk, hut i kopalni — wspaniałe szkoły, pałace pionierów, świetlice, domy dziecięce, przedszkola, żłobki, boiska sportowe, gdzie pod troskliwą opieką i w najlepszych warunkach kształcą się i rozwija wszechstronnie swoje zdolności i talenty młodzież radziecka, słusznie nazwana najszczęśliwszą młodzieżą świata.

Kochają też Stalina dzieci — kocha go młodzież, jako swego najlepszego przyjaciela i nauczyciela.

Dzieci za to, że przywrócił im prawo do dzieciństwa, że w swej wolnej socjalistycznej ojczyźnie mogą uczyć się, śmiać się i bawić bez troski. Młodzież — za to, że twórcza myśl Stalina kontynuując wielkie dzieło Lenina, stworzyła jej w ojczyźnie najlepsze warunki rozwoju.

„Będziemy pracować w myśl wskazań Marksa i Lenina“ piszą dzieci do wojewody

Dzieci ze szkoły podstawowej w Majdanie Górnym pow. Tomaszów Lubelski od dłuższego już czasu marzyły o wycieczce do Warszawy. Nieoczekiwanie marzenie ich spełniło się rychlej niż sądziły. Mianowicie wzięły one udział w konkursie gazetek ściennych, zorganizowanym w listopadzie przez redakcję „Sztandaru Ludu“ i otrzymały nagrodę konkursową 10 tys. zł. Otrzymały również pomoc pieniężną od wojewody pow. Pawła Dąbka i dzięki temu szkoła przy pomocy miejscowej nauczycielki zorganizowała wycieczkę do Warszawy. Po powrocie dzieci serdecznie podziękowały redakcji „Sztandaru Ludu“, a równocześnie napisały taki list do wojewody: „Drogi Obywatelu Wojewodo!

Dzięki Waszej pomocy finansowej urządziliśmy wycieczkę do Warszawy. Wycieczka pomimo niezbyt pięknej pogody udała się nam doskonale. Zwiedziliśmy trasę W—Z, Muzeum Narodowe, Ogród Zoologiczny, katedrę św. Jana. Byliśmy też na schodach ruchomych, które sprawiły nam wszystkim wiele uciechy. Jeździliśmy w Warszawie w tramwajach i autobusach.

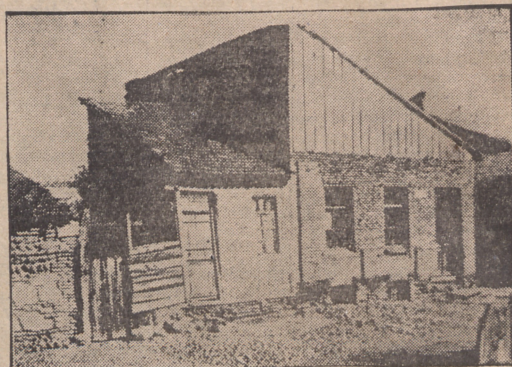
Teraz już wiemy jak wygląda Warszawa — stolica i serce naszej ojczyzny. Zrozumielśmy trud robotników, techników i architektów, którzy pracują przy odbudowie Warszawy. Przykład ich wysiłków będzie dla nas bodźcem do wytrwałej pracy w szkole.

Przyrzekamy pracować wytrwale dla dobra naszej ukochanej ojczyzny w myśl wskazań wielkiego Marksa i Lenina i stałe w miarę swoich sił przyznajmy się do pogłębiania przyjaźni z bratnim narodem radzieckim“.

40 szkół i świetlic młodzieżowych otrzyma odbiorniki radiowe

Zarząd Okręgowy Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju postanowił dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Stalina wręczyć 40 szkołom i świetlicom młodzieżowym odbiorniki radiowe. Będą one przydzielone bezpłatnie, jako dar SKRK, niezwłocznie po nadejściu transportu do Lublina. Specjalnie do tego celu powołana komisja sporządzi spis szkół i świetlic młodzieżowych, które otrzymają odbiorniki.

Domek w Gori



W tym domku urodził się i spędził dziecięce lata Józef Stalin.

M. S. Tichonow

Domek w Gori

Często bywałem tu, lecz zawsze jakby to było pierwszy raz, na ten maleńki domek patrzyłem, który w dostojnej ciszy trwa.

Wnętrze to samo, żadnej zmiany, a jednak wszystko wzrusza znów, spoglądam na surowe ściany, by dawne życie wskrzesić tu.

Spójrz, jak od wiatru ogorzały, po schodkach co trzeszczały tak, radośnie zbiega chłopiec mały, o którym jeszcze nie wie świat.

Przemną drogi w dal ustanie, ale powrócisz na ten próg ustyszysz gwiazd rozpluskana morzem gwiazd pełnym w twych stóp.

Przełożył Galkowski

Dni Pracy Stalinowskiej próbą sił i miarą entuzjazmu lubelskiej młodzieży robotniczej

Dnia 20 grudnia robotnicza młodzież lubelska włączyła się do zobowiązań podejmowanych dla uczczenia rocznicy urodzin Stalina, biorąc udział w Dniach Pracy Stalinowskiej.

Cały ten dzień upłynął młodzieży robotniczej pod znakiem wyjątkowej pracy, którą zyciwiwie i z dużej miarą obserwowali starsi towarzysze. „Dzieńnie się spisują młodzi! A zwłaszcza ZMP-owcy nie dają się wyprowadzić nikomu“ — oto słowa, które często można było usłyszeć w lubelskich fabrykach.

Dzień ten był znakomitą próbą produkcyjnych możliwości młodzieży i zarazem miarą tego, czego może dokonać młodzieży entuzjazm.

Ambicją wszystkich było: wykonać więcej i lepiej, niż kiedykolwiek dotychczas. Gdy rozległ się

głos syreny na zakończenie dnia, wiadomo było w Państwowej Fabryce Obuwia im. M. Buczka, że piękne wyniki osiągnął JERZY KABORACZ, który pracuje przy siekaniu branzli, wyrabiając przeciętnie 700 par. Tego dnia zobowiązał się wykonać 900 par, — wykonał 1050 par. Nic dziwnego, że sympatyczna twarz tego dzielnego chłopca promieniuje dumą i radością.

Doskonałymi wynikami pochwalić się może również STANISŁAW SZEWCZYK, pracujący w dziale formowania obuwia. Normalnie wykonuje on 800 par dziennie, w Dniu Pracy Stalinowskiej zobowiązał się wykonać 900 par — wykonał 1080 par.

— Na cześć Stalina — mówi z radosnym uśmiechem.

W Lubelskiej Fabryce Maszyn i Narzędzi Rolniczych, wśród wielu innych, wyróżnił się STANISŁAW WOJCIECHOWSKI, przewodniczący koła ZMP, który należy do brygady im. M. Nowotki, pracującej przy produkcji kompletów do wialii. Wykonuje on przeciętnie 100 proc. normy, na cześć Stalina zobowiązał się wykonać 106 proc. — wykonał 133 proc.

— To nie było wcale łatwe — mówi Wojciechowski, podnosząc ku nam zmęczoną twarz i pełne radości oczy.

JERZY OLEJARCZUK pracuje przy obrabianiu, szlifując koła do kieratów. Jego przeciętna norma wynosi 137 proc. Zobowiązał się wykonać 160 proc. — wykonał 206 proc.

— Na cześć Stalina — mówi.

W Spółdzielni Konfekcyjnej „Przełom“ niedawno zorganizowana brygada produkcyjna im. Stalina, złożona z samych dziewcząt ZMP spisała się dzielnie wykonując 150 proc. normy.

W Fabryce „Veritas“ do Dnia Pracy Stalinowskiej stanął zespół im. Młodej Gwardii z kol. CZESŁAWEM PNIEWSKIM na czele. Brygada zobowiązała się wyprodukować o 100 kg karmelków więcej niż zwykle. Wyprodukowano o 290 kg więcej, dając tego dnia 790 kg karmelków.

Wszyscy zgodnie przyznawali, że takiego osiągnięcia Fabryka „Veritas“ dotychczas nie знаła.

Przytoczone przykłady mają swoją głęboką wymowę. Świadczy o one o tym, że imię Stalina może być NATCHNIENIEM PRACUJĄCYCH JAK BYŁO NATCHNIENIEM WALCZĄCYCH O WOLNOŚĆ I PRAWO DO LUDZKIEGO ŻYCIA.

G. S.

Dokumentalny film radziecki „Młodość świata“

W Moskwie i w całym Związku Radzieckim cieszy się wielkim powodzeniem kolorowy pełnometrrażowy film dokumentalny „Młodość świata“ poświęcony Międzynarodowemu Festiwalowi Młodzieży Demokratycznej, który odbył się w Budapeszcie w sierpniu b. r. Przy nakręcaniu tego filmu współpracowały z sobą: radzieckie Centrum Studio Filmów Dokumentalnych oraz Węgierskie Studio Filmowe „Film węgierski“. Ta współpraca została uwieczniona wspaniałym sukcesem. Wspólnymi wysiłkami radzieckich i węgierskich reżyserów i operatorów udało się stworzyć piękny film oddający w całej pełni radosną atmosferę Festiwalu, który był żywiołową demonstracją przyjaźni, siły i talentów młodzieży całego świata.

Film od samego początku przykuwa uwagę widza, który czuje się tak, jak gdyby sam znajdował się wśród tłumów radośnie witających przybyłych na Węgry młodych wy-

stanników pokoju. Najbardziej wzruszające są te sceny, w których wydatnie się miłość i szacunek dla narodu radzieckiego, dla wielkiego Stalina i dla młodzieży radzieckiej. Trudno powstrzymać się od entuzjastycznych okrzyków na widok przedstawicieli przed naszymi oczami przedstawicieli zwyciężskich Chin Ludowych, walczącej Indonezji i Grecji.

Film utrwalił wspaniałe święto młodzieży demokratycznej, które było potężnym protestem przeciwko siłom reakcji i historii wojennej. Utworzył też słowa woźcy narodu węgierskiego Mathiasa Rakosi, który zamykając Festiwal powiedział: „Przedstawiciele młodzieży całego świata powrócą do swych krajów z pełną świadomością, że siły pokoju są niezłomne. Niech ten entuzjazm, niech ten gorący płomień wiary, który cechuje awangardę młodzieży postawowej — leninowski Komсомо! będzie dla nich natchnieniem do dalszej walki“.

Drobny producent bierze coraz liczniej udział w drobiarstwie spółdzielczym

Rolnicze województwo lubelskie przedstawia jako baza surowców, niewyczerpaną kopalnię w dziedzinie drobiarstwa. Lubelski Oddział Centrali Mleczarsko-Jajczarskiej wykonał roczny plan skupu drobiu prawie w 300 procentach, a mógłby go przekroczyć pięciokrotnie, gdyby nie brak było na terenie Lubelszczyzny nowoczesnych rzeźni drobiu i magazynów. Dwie rzeźnie w Lublinie i Zamościu nie były w stanie obsłużyć większej ilości transportów i dlatego starano się nadwyżki skupu skierowywać drogą przetratów na tereny wyposażone lepiej w urządzenia techniczne. Praktyka wykazała jednak, że drób nie wytrzymuje dłuższych transportów kolejowych, które pociągają za sobą straty.

W związku z tym Oddział CSMJ w Lublinie przystąpił w

roku 1949 do robót, przewidzianych w pierwszej fazie budowy rzeźni drobiu w Lublinie, na terenach, gdzie ma stanąć olbrzymi kombinat mięsny. Zakład ten będzie urządzony według ostatnich wymogów techniki i połączonego podziemnym transporterem z nową chłodnią, której budowa jest na ukończeniu.

Trzykrotne przekroczenie planu skupu drobiu postawiło Lubelszczyznę na pierwszym miejscu w krajowych dostawach drobiu, a zrealizowanie rozpoczętych inwestycji stwarza perspektywy wielkich osiągnięć w tej dziedzinie.

Do pomyślnych wyników na odcinku skupu jaj należy wykonanie planu na rok 1949 w 110 proc., dzięki wysiłkowi Gm. Spółdzielni Sch. i Okr. Spółdzielni Mleczarskich. Plan nakreślony w roku ubiegłym dla Lubelszczyzny stanowił siódmą część dostaw w skali ogólnokrajowej i wykonanie go, dowodzi, że drobnorolny chłop z Lubelszczyzny rozumiał korzyści, jakie mu dawała hodowla drobiu i dostawa jaj do spółdzielni.

Zaopatrywanie wsi w towar produkcyjny ułatwia 12 wylęgarni, uruchomionych w różnych punktach województwa lubelskiego, dostarczających masowo gospodyniom rasowych kurcząt, kaczek i indyczek, z dostawianych jaj, ułatwiają one hodowlę dro-

biu w większych ilościach w jednym okresie czasu.

Racjonalną gospodarke zakupionym towarem umożliwiają magazyny jajczarskie, których budowę rozpoczął Lubelski Oddział CSMJ w Tomaszowie, Międzyrzeczu i Lublinie.

Dążeniem spółdzielczości mleczarsko-jajczarskiej w roku 1950 będzie umasowanie działalności w swej branży w ten sposób, aby każdy producent, a w szczególności małorolny i średniorolny chłop przeszedł do czynnej pracy w drobiarstwie i jajczarstwie.

Masowa „Choinka” dla dzieci urzęda Pow. Rada Zw. Zawodowych w Łukowie

(mm) — Powiatowa Rada Zw. Zaw. w Łukowie urzęduje 1 stycznia 1950 r. w sali Domu Społecznego „Zjednoczenie” choinkę dla najmłodszych dzieci z miasta. Uroczystość będzie połączona z zakończeniem planu 3-letniego i rozpoczęciem 6-letniego planu gospodarczego, o którym opowie dzieciom referentka kulturalno-oświatowa PRZZ — tow. Janina Swęd.

W części artystycznej wystąpią dzieci związkowców z deklamacjami, inscenizacjami i pieśniami okolicznościowymi. Na zakończenie młodzieży wykonawcy i zaproszone dzie-

ci otrzymają paczki ze słodyczami i innymi podarunkami, zakupionymi z funduszy Pow. Rady Z. Z. w Łukowie.

Odnow edz. koresp. n. ientom

em, CHEEM — Adres, o który pytałicie brzmiał: Karol Ołender, Tomaszów Lubelski, Sienkiewicza 5. mm, ŁUKÓW — Legitymację wysłał mi 31 grudnia 1949 r. na Wasz adres.

dm, LUBARTÓW — Proszym o podanie redakcji dokładnego adresu i nadesłanie własnoręcznie napisanego życiorysu. Wkrótce wystawimy Wam legitymację korespondenta.

Z rozbudową huty »Nadbużanka« winna iść w parze troska o robotnika

Niewielka osada Wola Uhruska w powiecie włodawskim płonie każde go wieczoru silnym blaskiem światła w hucie „Nadbużanka”. Założona w roku 1921 była prawie przez 20 lat miejscem wyższego robotników. W czasie okupacji zdewastował ją okupant, a uruchomiła na nowo już spółdzielnia robotnicza w r. 1946. W maju 1949 r. „Nadbużanka” przeszła pod zarząd Przemysłu Państwowego.

WYSOKI GATUNEK PRODUKOWANYCH TOWARÓW

267 robotników huty produkuje wyłącznie butelki i izolatory. Robotnicy to siły wykwalifikowane. Jakość produkcji jest utrzymana na wysokim poziomie.

— Żadna huta z województwa lubelskiego nie chce stanąć z nami do współzawodnictwa — mówi przewodniczący Rady Zakładowej — ob. Władysław Szubert. — Plan pracy na czwarty kwartał wykonaliśmy 15 grudnia 1949 r. w 112 proc., a do końca roku osiągniemy 115 proc. Śmiało można powiedzieć, że towar z huty „Nadbużanka” jest jednym z najlżejszych.

ROZBUDOWA HUTY

Znaczenie huty wzrośnie w roku 1950, gdy zostanie wybudowana druga wanna do topienia szkła i do Woli Uhruskiej będzie przeniesiona huta z Dubeczna, produkująca galanterię szklaną, gdyż złe warunki komunikacyjne hamowały produkcję tego zakładu.

Zamiast drewnianych ścian, huta „Nadbużanka” otrzyma murowane. Rozszerzenie produkcji pociąga jednak za sobą kłopot z pomieszczeniem nowych robotników. Zatrudnieni dotychczas mieszkają przeważnie w własnych domkach, tylko 5 rodzin mieści się w domu fabrycznym, którego stan wymaga natychmiastowego remontu. W dniu deszczowym przez dziurawy dach woda leciała się do mieszkań. I dlatego tą sprawą winny zająć się Dyrekcja Przemysłu Zawodowego i Związki Zawodowe.

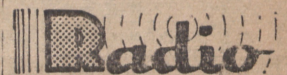
WIĘCEJ TROSKI O KOBIETY I MŁODZIEŻ

Przy hucie istnieje organizacja podstawowa PZPR, koło ZMP i Liga Kobiet. Żadna z nich nie przeja-

wia żywej działalności, co powoduje w znacznej mierze brak świetlicy, której budowa ciągnie się od dłuższego czasu.

Kołem ZMP powinien zaopiekować się Pow. Zarząd ZMP, we Włodawie, nie wykazujący dotąd żywszego zainteresowania sprawami młodzieży z huty „Nadbużanka”. Tak samo koło Ligi Kobiet nie zajęło się sprawą zatrudnienia w hucie w czasie nocej zmiany kobiet, a stan ten należałoby najszybciej zmienić.

E. M.



NIEDZIELA, 1. I. 1950.
WARSZAWA na fali 1339,3 m
 8.00 Dziennik poranny, 8.55 Najciekawsze audyje przyszłego tygodnia, 9.00 Muzyka rozrywkowa, 9.50 Promienie kosmiczne — pog., 10.00 Muzyka rozrywkowa, 10.40 Głosy kobiet, 11.00 Muzyka rozrywkowa, 12.00 Dziennik południowy, 12.15 Popularny orkiestra symfoniczna, 13.00 „Nowy Rok” — aud. poetyczna, 13.45 „Z życia ZSRR, 16.00 Dziennik popołudniowy, 16.20 Piosenki w wykonaniu chóru Czejańda 17.00 „Hrabina” — opera Moniuszki, 18.30 „Oblicze dnia” — montaż, 19.25 „W rytmie tańca” — 20.00 Dziennik wieczorny, 20.40 „Wieczorna serena” — 21.00 Audycja rozrywkowa, 21.35 Koncert chórników, 22.15 Wiadomości sportowe, 23.00 Ostatnie wiadomości.

MOSKWA po polsku
 15.15—16.00 (na fali 25.23, 30.67, 31.65) — Utwory kompozytorów radzieckich i klasycznych zachodnio-europejskich,
 16.30—17.15 (na fali 25.23, 25.47, 30.67) — Dziennik, Przegląd prasy, Lekcja języka rosyjskiego, Muzyka
 20.30—21.50 (na fali 37.74, 1115.0) — Dziennik, Z życia ZSRR, Na tematy międzynarodowe. Nowości kulturalne tygodnia, W krajach demokracji ludowej.
 22.00—22.30 (na fali 31.4, 1115.0) — Dziennik, Na tematy kulturalne, Komentarz dnia, Muzyka.

„SZTANDAR LUDU”
 Pismo Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Wydawca — Robotnicze Spółdzielnio Wydawnicze „Prasa” Redakcja i Administracja Lublin 3-cz Majja 14. Telefon Redakcji 20 04 Redaktor Naczelny 26 93 Dyrektor i Administracja 34 56 Kolorpłata 39 02 Buchalteria 27-28 Odbiór na 23 72 Rozdziałnia 20 51 Konto czekowe PKO Nr 11 445 Warunki prenumeraty prenumerata miesięczna 150 zł. prenumerata zbiorowa 21 75 Odbiór członkami Państwowych Lubelskich Zakładów Graficznych w Lublinie. M Buczka 12
 A — 1 — 12001

Nowe garaże dla SOM w Przewalu

(zu) — W miejscowości Przewala gm. Tyszowce odremontowano budynek na resztówce dworskiej kosztem 300 tys. zł. Odnowione pomieszczenia służyć będą jako garaże i magazyny dla Spółdzielczego Ośrodka Maszynowego w Tyszowcach, który nie miał dotychczas odpowiedniego budynku. Z końcem grudnia wszystkie maszyny rolnicze przewieziono z Tyszowiec do Przewala.

Kurs szkoleniowy Zw. Zawodowych w Parczewie

(wl) — Dzięki staraniom Pow. Komisji Zw. Zawodowych we Włodawie otwarto 27 b.m. w Parczewie kurs szkoleniowy, na który zgłosiło się 60 słuchaczy z wszystkich Związków Zawodowych w Parczewie. Kurs będzie trwał 9 tygodni i obejmie 36 godzin wykładów z zakresu zagadnień związkowych i ekonomii politycznej. Wykładowcami będą miejscowi aktywiści i nauczycielstwo.

W czasie otwarcia kierownik kursu po odpiewianiu „Międzynarodówką” — ob. Stanisław Pawłowski ze-

poznał zebranych z programem wykładów. Zainteresowanie kursem wśród świata pracy jest wielkie, czego dowodem poważna ilość uczestników w niewielkim środowisku, jakim jest Parczew.

Lecznica Weterynaryjna w Krusnymstawie

Zarząd Spółdzielni Pracy Budowlano-Wytwórczej w Krusnymstawie ukończył budowę piętrowej Lecznicy Weterynaryjnej. Budynek został już zakończony w stanie surowym do dnia 31 grudnia ub. roku.

PREZYDIUM ZARZĄDU MIEJSKIEGO W LUBLINIE
 składa
NAJLEPSZE ŻYCZENIA NOWOROCZNE
 wszystkim miejscowym władzom cywilnym i wojskowym, Gminnym, Gromadzkim, Grupom Hodowców i Plantatorów, Kołom Gospodyń, Radom Kobiecym, Ludowym Zespołom Sportowym, Radom Sportu Wiejskiego, Świetlicom i Zespołom Świetlicowym, Komitetom Członkowskim i Radom Kontroli, Powiatowym Związkom Gminnych Spółdzielni i Gminnym Spółdzielniom, Członkom Spółdzielni Produkcyjnych oraz wszystkim pracownikom, Członkom ZSCh i chłopom mało i średniorolnym na terenie województwa lubelskiego

ZARZĄD ODDZIAŁU WOJEWÓDZKIEGO ZWIĄZKU SAMOPOMOCY CHŁOPSKIEJ W LUBLINIE
 z okazji NOWEGO 1950 ROKU

składa wszystkim Zarządom Powiatowym, Gminnym, Gromadzkim, Grupom Hodowców i Plantatorów, Kołom Gospodyń, Radom Kobiecym, Ludowym Zespołom Sportowym, Radom Sportu Wiejskiego, Świetlicom i Zespołom Świetlicowym, Komitetom Członkowskim i Radom Kontroli, Powiatowym Związkom Gminnych Spółdzielni i Gminnym Spółdzielniom, Członkom Spółdzielni Produkcyjnych oraz wszystkim pracownikom, Członkom ZSCh i chłopom mało i średniorolnym na terenie województwa lubelskiego

NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA
 pomyślnej pracy w realizowaniu planu 6-cio letniego i budowie nowych Socjalistycznych form na wsi polskiej dla dobra mas pracujących.
ZARZĄD

Państwowe Przedsiębiorstwa Budowlane
Oddział 8 w Lublinie
 składa
 Swoim ZLECENIODAWCÓM oraz INSTYTUCJOM I URZĘDOM WSPÓŁPRACUJĄCYM
 z okazji
Nowego Roku 1950
Serdeczne Życzenia
 dalszej owocnej pracy dla „LEPSZEGO JUTRA POLSKI LUDOWEJ”.
DYREKCJA

Wszystkim Urzędem, Instytucjom Państwowym, Samorządowym oraz organizacjom Politycznym, Społecznym i Spółdzielczym z okazji
NOwego ROKU
 serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy dla POLSKI LUDOWEJ
 składa
SPÓŁDZIELNIA PRACY I UŻYTKOWNIKÓW RZEŹNIKÓW I WĘDLINIARZY
 Lublin, Konopnicka 2.

Standard Ludu

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Styczeń

- 1 N N. Rok, Mieczysława
- 2 P Makarego
- 3 W Genowefy, Daniela
- 4 S Tytusa B. Eugen.
- 5 C Im, Jezus, Telesf.
- 6 P Trzech Króli
- 7 S Lucjana i Juliana

- 8 N Seweryna op.
- 9 P Marcjanny, Juliana
- 10 W Wilhelma, Agatona
- 11 S Honoraty
- 12 C Arkadiusza
- 13 P Weroniki i Głafiry
- 14 S Feliksa, Eufrozyny

- 15 N Pawła Pustelnika
- 16 P Marcelego, Włodz.
- 17 W Antoniego op. Mar.
- 18 S Katedry św. Piotra
- 19 C Henryka, Ferdyn.
- 20 P Fabiana i Sebastiana
- 21 S Agnieszki panny

- 22 N Wincenciego i Anast.
- 23 P Zasiubny NMP
- 24 W Tymoteusza
- 25 S Nawróc. Św. Pawła
- 26 C Polikarpa
- 27 P Jana Złotoustego
- 28 S Juliana i Walerego

- 29 N Franciszka Salezego
- 30 P Marty p. m.
- 31 W Jana Bosko, Piotra

ROCZNICE:

1. 1943 — Powstanie KRN.
12. 1945 — generalna ofensywa Armii Czerwonej, 17. 1945 — Wyzwolenie Warszawy, 21. 1924 — śmierć Włodzimierza Lenina.



Lipiec

- 1 S Teodoryka kapł.

- 2 N Nawiedzenie NMP
- 3 P Anetola, Ireneusza
- 4 W Józefa Kalasantego
- 5 S Antoniego, Zakkaria
- 6 C Izajasza, Łucji m.
- 7 P Cyryla i Metodego
- 8 S Elżbiety kr., Eugen.

- 9 N Weroniki, Mikołaja
- 10 P Amelii, 7 braci m.
- 11 W Piusa I, Pelagii
- 12 S Jana Gwalterta
- 13 C Anakleta, Małgorzaty
- 14 P Bonawentury, Franc.
- 15 S Rozesł. św. Apostoł.

- 16 N M. B. Szkaplerznej
- 17 P Aleksęgo, Marceliny
- 18 W Szymona z Lipnicy
- 19 S Wincencego a Paulo
- 20 C Czesława, Hieron.
- 21 P Prakcedy, Wiktora
- 22 S Święto Odrodzenia

- 23 N Apolinarego, Teofila
- 24 P Kunegundy, Kryst.
- 25 W Jakuba, Krzysztofa
- 26 S Anny, matki NMP.
- 27 C Natalii m., Pant.
- 28 P Innocentego, Wikt.
- 29 S Marty, Olafa

- 30 N Julity, Donatylii
- 31 P Ignacego L., Heleny

ROCZNICE:

2. 1949. — śmierć G. Dymitrowa, 4. 1943. — śmierć gen. Sikorskiego, 15. 1410. — zwycięstwo pod Grunwaldem, 20. 1948. — zjednoczenie organizacji młodzieży w ZMP, 22. — Święto Odrodzenia, 26. 1944. — rozstrzelanie Pawła Findera.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza przodownikiem w marszu do Socjalizmu

Luty

- 1 S Ignacego, Brygidy
- 2 C M. B. Gromnicznej
- 3 P Błażeja b. m.
- 4 S Andrzeja, Weroniki

- 5 N Agaty p. m.
- 6 P Doroty, Tytusa
- 7 W Romualda op.
- 8 S Jana z Maty
- 9 C Apolonii p. m.
- 10 P Scholastyki p.
- 11 S Feliksa pop. M.

- 12 N Eulalii p. m.
- 13 P Katarzyny, Jana
- 14 W Walentego
- 15 S Faustyna, Jawity
- 16 C Juliany p. m.
- 17 P Donata m. Aleks.
- 18 S Synceona Mak.

- 19 N Konrada m.
- 20 P Leona
- 21 W Eleonory, Feliksa
- 22 S Popielec, Małgorz.
- 23 C Piotra i Dam.
- 24 P Macieja Ap.
- 25 S Zygryda i Wiktora

- 26 N Aleksandra b.
- 27 P Gabriela
- 28 W Romana op.

ROCZNICE:

2. 1943 — zwycięstwo pod Stalingradem, 20. 1846 — wybuch powstania krakowskiego, 23. — święto Armii Radzieckiej, 24. 1848 — rewolucja lutowa w Paryżu.

Marzec

- 1 S Albina, Antoniego
- 2 C Heleny ces.
- 3 P Kunegundy
- 4 S Kazimierza Kr.

- 5 N Eusebiosa, Adriana
- 6 P Wiktora
- 7 W Tomasa z Akw.
- 8 S Wincencego Kadł.
- 9 C Franciszki wd.
- 10 P 40 Męczenników
- 11 S Konstantego

- 12 N Grzegorza Wik.
- 13 P Krystyny panny
- 14 W Matyldy, Leona
- 15 S Klemensa
- 16 C Abrahamy i Hil.
- 17 P Gertrudy, Pat.
- 18 S Edwarda kr.

- 19 N Józefa, obl. N.M.P.
- 20 P Aleksandry
- 21 W Benedykta op.
- 22 S Katarzyny
- 23 C Pelagii
- 24 P Gabriela
- 25 S Zwiastowanie N.M.P.

- 26 N Emanuela, Dyzmy
- 27 P Jana Darrasc.
- 28 W Jana Kapistrana
- 29 S Eustazego
- 30 C Anieli wd.
- 31 P Balbiny

ROCZNICE:

8 — Międzynarod. Dzień Kobiet, 14. 1883 — śmierć Karola Marksa, 18. 1871 — Karmuna Paryska, 20. 1848 — powstanie wielkopolskie, 24. 1794 — powstanie kościuszkowskie, 28. 1947 — śmierć gen. Świerczewskiego.

Kwiecień

- 1 S Teodory, Hugona
- 2 N Franciszka a Paulo
- 3 P Ryszarda
- 4 W Izydora
- 5 S Wincencego
- 6 C W. Czw., Celest. p.
- 7 P W. Płat., Epif. bi. m.
- 8 S W. Sobota, Dioniz.

- 9 N Wielkanoc
- 10 P Poniąd, Wielk.
- 11 W Leona pap.
- 12 S Juliusza, Wiktora
- 13 C Hermenegildy
- 14 P Justyna
- 15 S Anastazji m.

- 16 N Benedykta
- 17 P Rudolfa
- 18 W Apoloniusza
- 19 S Tymona m.
- 20 C Sulpicjusza
- 21 P Anzelma
- 22 S Sotera

- 23 N Wojciecha, Jerzego
- 24 P Fidelisa, Egberta
- 25 W Marka Ewang.
- 26 S M. B. Dobrej Rady
- 27 C Teofila, Piotra
- 28 P Pawła od Krzyża
- 29 S Piotra m., Hugona

- 30 N Katarzyny, Zofii

ROCZNICE:

16. 1945 — WP forsuje Odre i Nysę, 19. 1943 — powstanie w ghetcie warszawskim, 20-26. 1949 — Kongres Pokoju w Paryżu i w Pradze, 21. 1945 — zawarcie układu polsko-radzieckiego o wzajemnej przyjaźni i pomocy.

Czerwiec

- 1 C Jakuba
- 2 P Marcelina, Erazma
- 3 S Klotyldy

- 4 N Franciszka Kar.
- 5 P Bonifacego
- 6 W Norberta
- 7 S Roberta
- 8 C Boże Ciało, Medarda
- 9 P Felicjana
- 10 S Małgorzaty

- 11 N Barnaby
- 12 P Jana, Onufrego
- 13 W Antoniego z Padwy
- 14 S Bazylego
- 15 C Wita i Modesta
- 16 P Zenona
- 17 S Jolanty, Adolfa

- 18 N Marka, Marceliny
- 19 P Gerwazego i Protaz.
- 20 W Sylwesterusa
- 21 S Alojzego
- 22 C Pauliny
- 23 P Zenona
- 24 S Nar. Jana Chrzciciela

- 25 N Wilhelma
- 26 P Jana i Pawła
- 27 W Władysława
- 28 S Ireneusza
- 29 C Piotra i Pawła
- 30 P Emilii

ROCZNICE:

10-25. 1943. — bitwa oddziałów G. L. w Puszczy Solskiej, 22. 1941. — napad Niemiec na ZSRR, 23. 1905. — strajki i walki w Łodzi, 29. — Święto Morza.



Grudzień

- 1 P Natalii
- 2 S Pauliny
- 3 N i Adw., Franc. Ks.

- 4 P Barbary
- 5 W Sabby, Kryspiny
- 6 S Mikołaja
- 7 C Ambrozego
- 8 P Niepok. Począ. N.M.P.
- 9 S Walerii

- 10 N 2 Adw., N.M.P. Lor.
- 11 P Damazego
- 12 W Aleksandra
- 13 S Łucji p. m., Otylii
- 14 C Spirydona
- 15 P Waleriana
- 16 S Euzebiusza

- 17 N 3 Adw., Łazarza
- 18 P Oczekiwanie N.M.P.
- 19 W Urbana
- 20 S Teofila
- 21 C Ton asza
- 22 P Zenona
- 23 S Wiktorii

- 24 N 4 Adw., Wlg., A. i E
- 25 P Boże Narodzenie
- 26 W Szczepana męcz.
- 27 S Jana ap. i Ewy
- 28 C Młodzianków, Teof.
- 29 P Tomasa
- 30 S Eugeniusza
- 31 N Sylwestra pap.

ROCZNICE:

5. 1943 — pierwszy zjazd PPR, 15. 1948 — zjednoczenie partii robotniczych w PZPR, 21. 1879 — urodziny Generaliss'musa Stalina, 30. 1944 — utworzenie Zw. Samopomocy Chłopskiej.

Plan 6-letni drogą do dobrobytu mas w Polsce Ludowej

Sierpień

- 1 W Piotra w okow.
- 2 S NMP. Anielskiej
- 3 C Znal. rel. św. Szczep.
- 4 P Dominika, Arystar.
- 5 S NMP. Snieżnej

- 6 N Przemienienie Pań.
- 7 P Kajemana W. Donata
- 8 W Cyriaka, Emiliana
- 9 S Romana, Rustyka
- 10 C Wawrzyńca, Bogd.
- 11 P Zuzanny, Dyzny
- 12 S Klary p., Hilarii

- 13 N Hipolita, Kasjana
- 14 P Euzebiusza, Anastazji
- 15 W Wniebowzięcie NMP.
- 16 S Rocha, Joachima
- 17 C Jacka, Julianny
- 18 P Włodzimierza, Heleny
- 19 S Ludwika, Mariana

- 20 N Bernarda, Samuela
- 21 P Joanny wd., Franc.
- 22 W Tymoteusza, Symf.
- 23 S Filipa, Benicjusza
- 24 C Bartłomieja Ap.
- 25 P Ludwika kr., Patrycji
- 26 S M. B. Czesłochowsk.

- 27 N Przen. rel. św. Kaz.
- 28 P Augustyna, Aleks.
- 29 W Ściegię Jana Chrzcic
- 30 S Róży Lim., Szczesn.
- 31 C Rajmunda, Paulina

ROCZNICE:

1. 1944. — wybuch powstania warszawskiego, 15. 1937. — powszechny strajk chłopski, 17. 1944. — sformowanie II armii W. P., 27. 1944. — śmierć sztabu powstańczego AL, na Starym Mieście.

Wrzesień

- 1 P Bronisławy
- 2 S Stefana, Juliana

- 3 N Szymona Słupnika
- 4 P Rozalii
- 5 W Wawrzyńca
- 6 S Zachariasza
- 7 C Reginy
- 8 P Narodzenie N.M.P.
- 9 S Doroty

- 10 N Mikołaja z Tol.
- 11 P Pictra i Jacka
- 12 W Imienia N.M.P.
- 13 S Filipa, Eugenii
- 14 C Podwyż. św. Krzyża
- 15 P Nikodema
- 16 S Kornela

- 17 N Franciszka Seraf.
- 18 P Józefa K., Ireny
- 19 W Januarego
- 20 S Eustachego
- 21 C Mateusza
- 22 P Tomasa z Wilanu
- 23 S Tekli

- 24 N Gerarda
- 25 P Kleofasa, Ładysława
- 26 W Józefa
- 27 S Kosmy i Damiana
- 28 C Waclawa
- 29 P Michała Arch.
- 30 S Hieronima

ROCZNICE:

1 — Święto Lotnictwa, 1939 — napaść hitlerowska na Polskę, 6. 1944 — Dekret PKWN o Reformie Rolnej, 7 — Międzynarodowy Dzień Młodzieży, 14. 1944 — 1 dyw. WP wyzwala Pragę, 22. 1949 — powstanie Chińskiej Republiki Ludowej.

Październik

- 1 N Jana z Dukli
- 2 P An. Str., Św. Pokoju
- 3 W Teresy od Dz. Jez.
- 4 S Franciszka z Asyżu
- 5 C Placydy m.
- 6 P Brunona, Romana
- 7 S M. B. Różancowej

- 8 N Brygidy, Pelagii
- 9 P Dionizego
- 10 W Franciszka Borg.
- 11 S Emiliana
- 12 C Maksymiliana
- 13 P Edwarda
- 14 S Kaliksta, Ewarysta

- 15 N Teresy p.
- 16 P Gerarda
- 17 W Małgorzaty
- 18 S Łukasza
- 19 C Piotra z Alk.
- 20 P Jana Kant., Ireny
- 21 S Urszuli

- 22 N Kordułi
- 23 P Seweryna, Romana
- 24 W Rafała Archanioła
- 25 S Kryspina
- 26 C Ewarysta
- 27 P Sabiny
- 28 S Szymona, Tadeusza

- 29 N Narecza
- 30 P Alfonsa, Edmunda
- 31 W Urbana, Lucyli p.

ROCZNICE:

2. 1944 — kapitulacja Bora - Komorowskiego, 7. 1949 — powstanie Demokratycznej Republiki Niemieckiej — Święto M. O., 12. 1943 — bitwa pod Lenino, 15. 1817 — zgn. Tadeusza Kościuszki, 16. 1942 — stracenie 50 bojowników PPR, 24. 1942 — akcja GL na niemieckie lokale w Warszawie.

Maj

- 1 P Święto Pracy
- 2 W Zygmunta
- 3 S Święto Oświaty
- 4 C Floriana
- 5 P Piusa V
- 6 S Jana z oleju

- 7 N Floriana, Domiceli
- 8 P Stanisława
- 9 W Dzień Zwycięstwa
- 10 S Izydora
- 11 C Franciszka
- 12 P Pankracego
- 13 S Serwacego

- 14 N Bonifacego
- 15 P Zofii m.
- 16 W Andrzeja Boboła
- 17 S Weroniki
- 18 C Wniebowst., Feliksa
- 19 P Celestyny, Piotra
- 20 S Bernardyna

- 21 N Wiktora m.
- 22 P Heleny
- 23 W Dezyderyusza
- 24 S Joanny
- 25 C Grzegorza
- 26 P Filipa
- 27 S Jana I, pap.

- 28 N Zielone Święta
- 29 P Pon. Zielonych Świąt
- 30 W Feliksa
- 31 S Anieli panny

ROCZNICE:

1 — Święto Pracy, 3 — Święto Oświaty, 9 — Dzień Zwycięstwa, 14. 1943. — utworzenie 1-ej dyw. W. P. w ZSRR.